

SOBOTA

9 stycznia 2010
rocznik LXV • nr 3
cena 9 Kč

tel.: 558 731 766
faks: 558740044
www.glosludu.cz
info@glosludu.cz

Pismo wychodzi
we wtorki, czwartki i soboty

SPORT na str. 12:

Koniec I ligi
hokeja na lodzie
w Hawierzowie



Polski komfort nauczania

Mama Krysi Gałuszki jest już zdecydowana. Na początku lutego zapisze córkę do Polskiej Szkoły Podstawowej w Suchoj Górnjej. – Ja i mąż jesteśmy Polakami, pochodzimy stąd, sami chodziliśmy do polskich szkół. Nawet się nie zastanawialiśmy, czy pošlemy dzieci do polskiej, czy czeskiej szkoły, to było oczywiste – tłumaczy Katarzyna Gałuszka.

W 25 polskich szkołach podstawowych oraz w przedszkolach rozpoczyna się wkrótce zapisy. Czy pierwszaków będzie więcej niż w tym roku? Przypomnijmy, że we wrześniu 2009 liczba zapisanych do pierwszej klasy dzieci była najwyższa od pięciu lat. O powodach, dla których warto posłać dziecko do polskiej szkoły, mówiono wiele razy. Przypomina Józef Szymeczek, prezes Kongresu Polaków w RC: – Po pierwsze – w polskich szkołach dziecko może doświadczyć obcowania z dwiema kulturami w zupełnie naturalny, niewymuszony sposób, co je bardzo wzbogaca. Po drugie – szkoły polskie są od pewnego



Dziesiątka dzieci z przedszkola przy ul. Moskiewskiej w Cz. Cieszyńsku szykuje się do pierwszej klasy polskiej podstawówki.

Zapisz dziecko do polskiej szkoły
PSP

ZDARZYŁO SIĘ

Dwa napady z nożem

W czwartek rano doszło w Karwinie do napadu. Mężczyzna zaatakował czternastoletnią dziewczynę. Przyłożył jej do szyi nóż żądając wydania pieniędzy. Dziewczyna dała mu 20 koron, które miała przy sobie. Pół godziny później do podobnej sytuacji doszło w Boguminie. Inny mężczyzna zaatakował dwunastoletniego chłopca. Kilko uderzeniami przewrócił go do na ziemię, usiadł mu na plecach i starał się ukraść telefon komórkowy. – Także w tym przypadku napastnik groził chłopakowi nożem. Telefon ukradł, zranił chłopca nożem w twarz i uciekł. Lekarze zajęli się ranami zaatakowanego dziecka – poinformowała rzeczniczka policji, Zlataše Viačková. (ep)

16 najważniejszych problemów

W czwartek w Domu Kultury w Orłowej odbyło się publiczne Forum Zdrowego Miasta. W dyskusji uczestniczyli mieszkańcy, pracownicy magistratu i przedsiębiorstw, przedstawiciele policji, szkół. Celem spotkania było wymienienie najważniejszych problemów, które nękają mieszkańców miasta. W sumie wybrano 16 najważniejszych problemów do rozwiązania w najbliższych latach. Wszystkie znalazły się w specjalnej ankiecie, którą umieszczono na stronie internetowej miasta. Do końca stycznia mieszkańcy mogą głosować, wybierając najbardziej palące problemy. Na podstawie głosów wybranych zostanie 10 zagadnień, którymi następnie zajmować się będą radni. A jakie problemy orłowianie uważają za najpilniejsze do rozwiązania? Na przykład brak miejsc parkingowych, remonty osiedli czy niedostatek klubów i organizacji dla młodzieży. (ep)

Czas na zapisy

Końcem stycznia rozpoczynają się zapisy do klas 1. polskich szkół podstawowych. Podajemy terminy, w których zapiszemy dziecko, ustalone przez poszczególne szkoły.

Bukowiec – 19. 1., godz. 08.00-15.30
Bystrzyca – 21. 1., godz. 8.00 – 16.00
Cierlicko – 21. 1., godz. 08.00-16.00
Czeski Cieszyń – 4. 2. (tak samo Sibica)
Gnojnik – 22. 1., godz. 7.30-17.00
Gródek – 3. 2., jeszcze nie ustalono godzin
Hawierzów – 8.-9. 2., jeszcze nie ustalono godzin
Jabłonków – 19. 1., godz. 13.00-17.00, 20. 1., godz.13.00-16.00
Karwina – 9.-10. 2., godz. 14.00-17.00
Koszarzyska – 1. 2., godz. 13.00-16.00
Lutynia Dolna – 21. 1., godz. 14.30-17.00
Łomna Dolna – jeszcze nie ustalono
Mosty koło Jabłonkowa – jeszcze nie ustalono
Milików – jeszcze nie ustalono
Nawsie – 28. 1., godz. 7.30-15.30
Olbrachcice – 19. 1., godz. 14.00-17.00
Oldrzychowice – 19.-20.1., po południu
Orłowa – 4. 2., godz. 8.00-16.00, 5. 2., godz. 8.00-12.00
Ropica – 22. 1., godz. 13.00-17.00
Stonawa – 4. 2., godz. 08.00-16.00, 5. 2., godz. 08.00-12.00
Sucha Górna – 2. 2., godz. 08.00-16.00
Trzyniec I – 19.-20. 1., godz. 13.00-17.00
Trzyniec VI – 19.-20. 1., godz. 13.00-17.00
Wędrzyń – 9. 2., godz. 12.00-16.00, 10. 2., godz. 08.00-16.00. (ep)

czasu placówkami elitarnymi, czy może lepiej powiedziane – rodzinnymi, dlatego raczej nie mają większych problemów z narkotykami czy alkoholem. Wszyscy też wiedzą, że nasze placówki nie tylko uczą, ale także potrafią bardzo dobrze zadbać o czas wolny uczniów – działają chóry, zespoły czy drużyny harcerskie. Józef Szymeczek sam skończył polskie podstawówki w Nydku i Bystrzycy. Za trzy lata do polskiej szkoły pošle swojego syna.

Rodzice decydują się na posłanie dzieci do polskich podstawówek nie tylko z pobudek patriotycznych. – Szkoły z polskim językiem nauczania na Zaolziu oferują swoim uczniom komfortowe warunki edukacyjne. Są to szkoły elitarne. Wyposażone są w pracownie komputerowe, co uchodzi za standard, większość szkół posiada tablicę interaktywną, która jest bardzo pomocna w procesie edukacyjnym, rozwija umiejętności, kreatywne myślenie i samodzielność ucznia, również pomaga nauczycielowi stosować różne metody i formy pracy. Wielkim plusem są też mało liczebne klasy. Dzięki temu dziecko nie jest anonimowe, a nauczyciel jest w stanie poświęcić więcej czasu każdemu uczniowi – tłumaczy Marcela Siemińska,

pełniąc obowiązki dyrektora Centrum Pedagogicznego dla Polskiego Szkolnictwa Narodowościowego.

– Wielkim atutem w naszych szkołach jest dwujęzyczność. Wychowywany w ten sposób uczeń ma większe możliwości poznawcze, a w dorosłym życiu ma większe możliwości na rynku pracy. Poza tym szkoły z polskim językiem nauczania na Zaolziu nie tylko dają możliwość poznawania i kształcenia języka, ale również pozwalają rozwijać i kultywować tradycję i kulturę polską, co dla mniejszości polskiej na Zaolziu stanowi dużą wartość – dodaje Marcela Siemińska.

– W tym roku liczymy na ośmiu, dziewięciu pierwszaków. Teraz w pierwszej klasie mamy ośmiu uczniów, od kilku lat utrzymuje się lekka tendencja wzrostowa – mówi dyrektor górnosuskiej PSP, Bohdan Prymus. Tak jest w wielu polskich szkołach – statystki są optymistyczne. Przed dwoma laty do polskich szkół podstawowych rodzice zapisali 160 pierwszoklasistów. We wrześniu ubiegłego roku w szkolnych ławach polskich placówek zasiadło 188 pierwszaków. Ile będzie w tym roku, okaże się po zapisach, a w praktyce – dopiero we wrześniu. ELŻBIETA PRZYCZKO

Nie głosował za »dziurawą« ustawą

Burmistrz Bogumina i senator Petr Vicha (ČSSD) spotkał się z zarzutem, że chce wykorzystać błąd ustawodawców (tym samym również swój własny) i zdobyć dla miasta pieniądze, które mu się nie należą. Włodarz broni się przeciwko takiej interpretacji sprawy. W grę wchodzi 10,2 mln koron, którą miasto zapłaciło państwu w pierwszym półroczu 2007 roku w formie składek na ubezpieczenie społeczne pracowników ratusza i organizacji miejskich. Miasto zażąda

zwrotu pieniędzy, ponieważ – jak się okazało – w ustawie obowiązującej w okresie od stycznia do czerwca 2007 roku przez pomyłkę zabrakło informacji, z jakiej podstawy ubezpieczenie ma być obliczane. Zwrotu składek zażądały już dziesiątki firm. Państwo czeka na wyrok Sądu Najwyższego. Szef socjaldemokratów, Jiří Paroubek, zwrócił się do burmistrzów i hetmanów ze swej partii, by nie domagali się zwrotu składek. Hospodářské noviny napisały, że Vicha nie

dostosuje się do tego zalecenia. – Wypowiedź Paroubka jest moralnie uzasadniona, lecz gminy muszą się kierować zasadą gospodarności i będą musiały postąpić inaczej, jeżeli się okaże, że przysługuje prawo do zwrotu – reagował wczoraj Vicha. Dodał, że nie głosował za przyjęciem ustawy, ponieważ wiosną 2006 roku, kiedy ją przyjmowano, nie było go jeszcze w Senacie. Przyznał jednak, że sam też pewnie nie odkryłby błędów. (dc)

reklama

OCIEPLANIE DOMÓW
WYKONUJE

firma
ADAMIEC
tel: 607 671 527
materiałami
MAMUTHERM®

www.mamutsro.cz

POGODA

sobota
niedziela



dzień: 0 do 2°C
noc: -3 do -4°C
wiatr: 5 m/s

poniedziałek



dzień: -2 do -8°C
noc: -9 do -13°C
wiatr: 2-6 m/s



9 771212 422065

1 000 3

(dc)

KRÓTKO

Łatwiej się dodzwonić

CZESKI CIESZYN (ep) – Z początkiem roku Urząd Miejski w Czeskim Cieszynie wprowadził nowe numery telefonów. Teraz będziemy mogli dodzwonić się bezpośrednio do każdego urzędnika w budynku głównym i w pozostałych oddziałach. – *To bardzo ułatwi komunikację pomiędzy urzędnikiem a dzwoniącą osobą. Korzystne będzie to, że jeśli linia będzie zajęta, petent za ten czas nie zapłaci, w przeciwieństwie do sytuacji, kiedy dzwoniło się przez centralę* – wyjaśnia Marek Knapp z wydziału informatyki czekocieszyńskiego ratusza.

Poznaj swoją grupę

KARWINA (ep) – Kto nie zna swojej grupy krwi, może w ciągu najbliższych dwóch tygodni (w dniach roboczych) odwiedzić oddział hematologiczny karwińskiego Szpitala z Polikliniką w Raju. W tym czasie będzie przeprowadzane za darmo badanie krwi, określające grupę krwi. – *Propozycja skierowana jest do dorosłych mieszkańców Karwiny, Orłowej i okolicznych miejscowości. Jeśli rodzice będą chcieli określić grupę krwi dziecka, muszą przynieść próbkę krwi pobraną przez pediatrę. Nasz oddział nie jest przystosowany do pobierania krwi od małych dzieci* – wyjaśnił ordynator oddziału, Daniel Janek.

Syrena ostrzeże przed niebezpieczeństwem

BOGUMIN (ep) – Miasto wpadło na pomysł, jak szybko informować wszystkich mieszkańców o zagrożeniach. Za pomocą specjalnego oprogramowania zmieniono syreny strażackie z niemych na tzw. mówiące. Bogumińscy strażacy posiadają 15 syren pożarowych, sześć z nich jest elektronicznych. Właśnie tych sześć syren władze miasta wyposażyły w nowoczesne urządzenia głosowe. Będzie można nimi sterować za pomocą pięciu wyznaczonych telefonów komórkowych, komunikat będzie można nadawać aż przez trzy minuty.

Nadal bez gazu

BOGUMIN (dc) – Projekt gazyfikacji Kopytowa nie będzie realizowany. Połowa mieszkańców tej części miasta, która dotąd ogrzewa swe domy węglem, nie jest zainteresowana podłączeniem do gazoociągu. W dodatku kilku właścicieli gruntów nie zgodziło się, by rury przecinały ich działki. Projekt budowy gazociągu o długości 3,5 km, do którego byłyby podłączone najwyżej 32 domy, dla gazowni od początku był deficytowy. Miasto gotowe było sfinansować inwestycję. W końcu jednak – ze względu na wysokie koszty (6 mln koron) i małe zainteresowanie ze strony mieszkańców – zrezygnowało. Kopytów jest ostatnią niezgazyfikowaną dzielnicą Bogumina.

KOŁA POLSKIEGO ZWIĄZKU KULTURALNO-OŚWIATOWEGO MAJĄ CZAS DO 2015 ROKU

Walczą o parcele

Koła Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego, które jeszcze niedawno bały się straty gruntów, na których stoją ich Domy PZKO, mogą na razie odetchnąć z ulgą. Na wykupienie od państwa terenów mają kolejne pięć lat. Przypomnimy, że wcześniej ustalony termin kończył się z pierwszym dniem tego roku, a problem dotyczy siedmiu kół oraz Zarządu Głównego, którego garaże stoją na państwowej działce. Jak poinformował Karol Siwek z Urzędu ds. Reprezentowania Państwa w Sprawach Majątkowych, jeszcze w ubiegłym roku parlament podjął decyzję o przedłużeniu terminu do roku 2015.

Domy PZKO polscy działacze przeważnie budowali sami w ramach akcji „Z”. Władze gminne i państwowe przekazywały wtedy kołom parcele na tzw. wieczyste użytkowanie, sytuacja prawna tych gruntów zmieniła się jednak po 1989 roku. Prywatyzacja mienia państwowego wymagała uregulowania stosunków własnościowych. Koła musiały złożyć wnioski o przekazanie im terenów na własność, ale nie wszystkie zrobiły to w terminie, a niektóre, choć postępowały jak trzeba, do tej pory sprawy nie załatwiły. Weszłym roku, kiedy zbliżał się ostateczny termin, gorliwie dyskutowano o możliwych rozwiązaniach.



Gospodarz Władysław Dzida z żoną Martą w sali Domu PZKO w Karwinie-Sołwcu. Budynek stoi na państwowej parceli.

Problem nie dotyczy już pezetkaowców w Trzyńcu-Kanadzie. Już od dawna byli zdecydowani na wykupienie od państwa terenu, na którym stoi ich dom PZKO. – *Zgodziliśmy się na proponowaną cenę i w tej chwili czekamy tylko na spisanie umowy. Transakcja dojdzie do skutku jeszcze w pierwszym kwartale tego roku* – poinformował prezes Koła, Bronisław Dudys. Trzyńczanie będą wtedy właścicielami gruntu oraz domu PZKO, który zakupili

przed laty, kiedy zamknięto mieszczącą się w nim polską szkołę.

Sprawę chce jak najszybciej rozwiązać także koło w Czeskim Cieszynie-Mostach, wybrało jednak inną możliwość. – *Złożyliśmy pozew do sądu. Teraz czekamy na rozwiązanie sprawy* – mówi Maria Mrózek z mosteckiego Koła. – *Bardzo nam zależy, żeby się to szybko rozwiązało. Chcemy to załatwić raz na zawsze* – dodaje prezes, Władysław Kristen.

– *Oprócz wykupienia gruntu oraz skierowania sprawy do sądu jest jeszcze trzecia możliwość* – wyjaśnia Zygmunt Stopa z Zarządu Głównego PZKO, były prezes Związku. – *Gmina może zawnioskować o przekazanie jej darmowo działki, a potem przekazać ją pezetkaowcom. Próbowujemy też innego rozwiązania* – chcemy załatwić sprzedaż gruntów za symboliczną cenę – dodaje.

O uzyskanie działki przez gminę stara się właśnie koło w Oldrzychowicach. W innej sytuacji są Polacy w Piosku. To jedyny przypadek, kiedy nie chodzi o działkę, ale o budynek.

Tamtejsza świetlica PZKO mieści się w przybudówce do dawnej polskiej szkoły. Należy do państwa, a stoi na gminnej parceli. Gmina mogłaby wprowadzić zawnioskować o przekazanie jej na własność budynku, ale są raczej nikłe szanse, że potem otrzymałoby go MK PZKO, bo władze Piosku nie garną się do współpracy.

Chociaż na ostateczne rozwiązanie sprawy poszczególne koła mają jeszcze pięć lat, wszyscy chcą pozbyć się problemu jak najwcześniej. Jeśli nie zrobią tego do 2015 roku, będą musieli płacić za wynajem, ryzykują też, że państwo teren komuś sprzeda.

ELŻBIETA PRZYCKO

Nie chcą homoseksualnych pastorów

Niektóre kościoły protestanckie w świecie coraz liberalniej podchodzą do związków osób tej samej płci oraz do zatrudniania homoseksualnych duchownych. Śląski Kościół Ewangelicki A. W. nie zgadza się z tymi tendencjami. Dlatego zerwał niedawno umowę o współpracy z Synodem Ewangelickiego Kościoła Luteranckiego Południowo-Wschodniej Pensylwanii, podpisaną trzy lata temu. Powodem był fakt, że władze zwierzchnie pensylwańskiego kościoła podjęły decyzję o zatrudnianiu pastorów (tak mężczyzn, jak i kobiet) otwarcie żyjących w długotrwałych stosunkach partnerskich z osobami tej sa-

mej płci. Śląskim ewangelikom nie spodobała się również decyzja Synodu Szwedzkiego Kościoła Ewangelickiego, umożliwiająca zawieranie kościelnych związków „mażeńskich” pomiędzy osobami tej samej płci. Przedstawiciele ŚKEAW oświadczyli, że nie będą dzielili „ambony i ołtarza” z tymi członkami szwedzkiego kościoła, którzy zgadzają się z tą decyzją, czy też wręcz wprowadzają ją w życie. W swym stanowisku powołali się na naukę Pisma Świętego, która nie uznaje żadnej innej formy współżycia seksualnego poza współżyciem mężczyzny i kobiety w związku małżeńskim.

– *Respektujemy, że orientacja seksualna jest wrodzona. Z ludźmi żyjącymi w homoseksualnych związkach spotykamy się na przykład często w środowiskach więziennych. Nie potępiamy ich, naszym obowiązkiem jest wyciągnąć do nich pomocną rękę. Nie oznacza to jednak, że takie osoby chcemy widzieć w roli pastorów* – powiedział naszej gazecie członek Synodu ŚKEAW, pastor zboru w Karwinie – Jan Cieślak. – *Nasze stanowisko w tych sprawach jest bardziej zbliżone do stanowiska Kościoła katolickiego, niż niektórych kościołów ewangelicznych na świecie, które są w tej materii często bardzo liberalne.* (dc)

»Odpowiedzialni« smrodzą

Hetman województwa morawsko-śląskiego, Jaroslav Palas, wręczył w tym tygodniu pierwszą w historii Nagrodę hetmana województwa za odpowiedzialność społeczną. W imieniu Huty Trzyńskiej odebrał ją jej dyrektor i prezes zarządu, Jerzy Cienciąła. Do konkursu zgłosiło się 25 firm. W ścisłej czołówce znalazły się również inne największe przedsiębiorstwa w regionie – spółka węglowa OKD, spółka hutnicza Arcelor Mittal oraz ciepłownia Dalkia. – *Odpowiedzialność społeczna ma oznaczać zrównoważenie interesów ekonomicznych przedsiębiorstwa ze społecznymi i ekologicznymi skutkami jego działalności* – wyjaśnił Pavel Olšovský z Kancelarii hetmana.

O pozytywnym wpływie wybranych firm na środowisko można by jednak długo dyskutowa-

wać. Na forum internetowym pojawiły się już rozgorzone reakcje kilku mieszkańców regionu, którzy uważają, że wyróżnianie takiej firmy jak Arcelor Mittal, to drwiny ze zwykłych ludzi.

Zaraz następnego dnia po opublikowaniu przez województwo informacji o wynikach konkursu, Urząd Wojewódzki zamieścił informację o wysokim zanieczyszczeniu powietrza w całym regionie. Stacje pomiarowe w Ostrawie-Bartowicach i Wierzniowicach odnotowały stężenie pyłu zawieszony 2,5 razy przekraczające limit. (dc)

Dyrektor Huty Trzyńskiej Jerzy Cienciąła odbiera Nagrodę hetmana za odpowiedzialność społeczną.



reklama

»gazetacodzienna.pl
Śląsk Cieszyński on-line

NA KŁOPOTY Z POLSZCZYZNĄ...

Nie »przyszłem«, a »przyszedłem«

Bardzo często, niestety, można spotkać się z formą *przyszłem* zamiast *przyszedłem*. Mówi tak bardzo wielu młodych. Owa niepoprawna forma *poszłem* coraz częściej stosowana jest w języku potocznym. Nawet w Internecie można znaleźć wiele przykładów: *gosc (2009-09-10) ale, pse pani, tera jezd inacej; przyszedłem to z daleka, jak z bliska to przyszłem...*

...a jak pchłem kulom to blisko a jak pchnąłem to hoho a może jeszcze dalej...

trapkowicz (2009-11-02) ...teraz jest nowa forma przyszedłem i przyszłem to jest stare i nie modne a nowa wersja brzmi „PRZYSZYSZLEM”.

(To oryginalne teksty z Internetu! Tak na marginesie o pisowni wspomniemy innym razem.)

A przecież poprawnie jest *przyszedłem*, *wyszędłem* (a nie: *przyszłem*, *wyszłem*). Je-

dynie poprawne w języku ogólnoliterackim to formy *doszedłem*, *poszedłem*, *przyszedłem*, *wyszędłem*, *wszędłem* itp., czyli wyrazy z grupą spółgłoskową *-szdł-* (tak samo jest w 2. osobie liczby pojedynczej *-doszedłeś*, *poszedłeś*, *przyszedłeś*, *wyszędłeś*, *wszędłeś* itp.). A czemu w języku ogólnoliterackim formy *poszłem*, *poszłeś*; *wyszłem*, *wyszłeś* itp., ciągle uważane są za rażące? Otóż krótko można powiedzieć, że nie da się utworzyć od tych form 3. osoby liczby pojedynczej! Wyobraźcie sobie takie formy jak: (on) *doszł*, (on) *poszł*, (on) *przyszł*, (on) *poszł*, (on) *wyszł* czy (on) *wszł*... Jak to brzmi?! Po prostu nie da się! W związku z tym to właśnie trzecia osoba wpływa na postacie gramatyczne 1. i 2. osoby liczby pojedynczej, które muszą więc mieć formy (on) *doszedł*, (on) *poszedł*, (on) *przyszedł*, (on) *wyszędł*

czy (on) *wszędł*. Warto wspomnieć jeszcze o prasłowiańskiej postaci *poš-dl-* z dwoma jerami. Jer na końcu był słaby, więc zanikł, natomiast jer w sylabie środkowej zmienił się w samogłoskę e. Forma *przyszedł* czy *poszedł* była ponadto pierwotnie imiesłowem przeszłym czynnym. Żeby dawniej utworzyć czas przeszły, do imiesłowu dodawano słowa posiłkowe – *jeśm*, *jeś*, *jest*. W ten sposób powstały takie formy jak *przyszedł jeśm*, *przyszedł jeś*, *przyszedł jest*, które później uproszczyły się fonetycznie do postaci *przyszedłem*, *przyszedłeś*, *przyszedł*. Trzeba jednak powiedzieć, że u tej formy 3. osoby człon *jest* odpadł.

Wpływ na niepoprawną formę *przyszłem* ma prawdopodobnie forma rodzaju żeńskiego – *przyszłam*! Zapamiętajmy jednak, że poprawnie jest *przyszedłem*, *wyszędłem* (a nie:

przyszłem, *wyszłem*!)

Skoro wspomnieliśmy o rodzaju żeńskim warto wspomnieć, że w 3. osobie forma brzmiała *poš-dla*. Po zaniku jeru słabego – a był on jeden – forma przekształciła się w *poszdla*. Forma ta jednak z uwagi na grupę spółgłoskową – *szdł-* – dość trudną do wymówienia, uproszczyła się na *-szł* i w ten sposób powstała forma *poszła*. Dodając do niej *jeśm*, *jeś*, *jest*, powstały postacie *poszła jeśm*, *poszła jeś*, *poszła jest*, a później – znowu w wyniku uproszczenia – *poszłam*, *poszłaś*, *poszła*.

JAN KUBICZEK



FOT. MAREK SANTARIUS

FREAK SHOW
Europa 2030

Aby tradycji stało się zadość, jak co roku wprowadziłem się w trans hipnotyczny, by odczytać dla was nagłówki artykułów, jakie pojawią się w mediach 1 stycznia 2030 roku. Oto ciekawsze z nich:

* Wojciech Cejrowski, pierwszy polski prezydent wyłoniony w wyborach SMS-owych, przedstawił dziennikarzom nowoczesne i humanitarne urządzenie do leczenia gejów – mikrogilotynę. Obecnie naukowcy pracują także nad ultradźwiękową armatką do łagodnej anihilacji jajników lesbijek.

* Europejskie sądownictwo zakończyło ostatni etap reformy systemu kar – karą za wielokrotne morderstwa i gwałty będzie od tego roku długie, znaczące spojrzenie.

* W ubiegłym roku z anteny zniknęły znane od 20 lat konkursy taneczne i śpiewacze z udziałem znanych gwiazd. W najbliższym czasie ruszą całkowicie nowe programy o tematyce medycznej – show gastroenterologiczne *Jak oni trawią* oraz barwna rewi *Gwiazdy przeprowadzają przeszczep serca*.

* Czeski minister szkolnictwa zareagował na liczne skargi dotyczące zbyt wymagających lektur szkolnych. Z tematów maturalnych znikną dzieła Haška i Kafki, które ma zastąpić analiza *Ani z Zielonego Wzgórza* i *Przygód Krecika*.

* W najbliższym czasie na ścianach polskich szkół mają zawisnąć symbole kolejnych ugrupowań religijnych. Do krzyża, gwiazdy Dawida i półksiężyca dołączy sierp druidów oraz dysk słoneczny boga Ra.

* Nasila się konflikt między eurostanem polskim a eurostanem śląskim. Prezydent Śląska, Gertruda

Moj, zapytana o genezę niesnasek między narodami, odpowiedziała „Za to mogóm zasmolóné gorole”¹.

* Efekt cieplarniany nadal efektywnie przeciwdziała nowej epoce lodowcowej, utrzymując granicę wiecznej zmarzłoci na wysokości Torunia. Przygotowania do zimowych igrzysk olimpijskich w Gdańsku utrudniają nocne ataki niedźwiedzi polarnych.

* *Dělnická strana*, czeska partia ultranacjonalistyczna, przeferowała w parlamencie ustawę skierowaną przeciwko problematycznym społecznościom – od stycznia godziny policyjne dotyczą nie tylko mniejszości etnicznych i religijnych, ale także ludzi piegowatych oraz hodowców fiołków afrykańskich.

* Na ekrany polskich kin trafi w marcu ekranizacja kultowego serialu pod tytułem *Reksio – Cześć, suczki*. Film opowiada historię Reksa, niezrównoważonego bulteriera, który w afekcie zdziesiątkuje grupę dziatwy bawiącej się w piaskownicy. Jego ucieczka przed prawem i własnym sumieniem zamienia się w epicką podróż przepełnioną przemocą, mrocznym pożądaniem i tragicznym w skutkach uzależnieniem od granulek Pedigree.

www.blog.jedzok.com

¹ (wg słownika poprawnej śląszczyzny „gorol” to człowiek pochodzący spoza Śląska).



FELIETON DARKA JEDZOKA

MOIM ZDANIEM
WOJCIECHA TRZCIONKI

Dziennikarskie dylematy

Jakieś dwa miesiące temu ogłosiliśmy na łamach „Głosu Ludu” konkurs dziennikarski. Tekst mógł przysłać każdy. Liczyliśmy na odkrycie młodych talentów.

Na konkurs napłynęło osiemnaście tekstów, głównie od uczniów podstawówek. Cieszę się, że wśród zaolziańskiej młodzieży są tacy, którzy mierzą w dziennikarstwo. Niech idą w tym kierunku, piszą i odkrywają swój talent. Niestety, za teksty, które otrzymaliśmy, nagród nie przyznamy. Wypracowania, bo tak należy nazwać te konkursowe „artykuły”, nie są jeszcze tym, czym, mam nadzieję, będą za kilka, kilkanaście lat. Tymczasem postaramy się wykorzystać teksty uczniów w rubryce „Głosik”. Niech to będzie namiastka nagrody za ich trud włożony w przygotowanie tekstów.

Jest też, niestety, druga – smutna – strona konkursu. Nie byli nim zainteresowani gimnazjaliści, studenci i absolwenci z Zaolzia. Wytłumaczenia są dwa – albo na Zaolziu nie ma utalentowanych dziennikarsko młodych ludzi (trudno w to uwierzyć), albo nie zależy im na pisaniu do zaolziańskiej gazety (bo to, że o konkursie nie wiedzieli trzeba włożyć między bajki – o konkursie informowaliśmy wielokrotnie, były też zaproszenia w szkołach).

Celowałbym w to drugie. Brak dziennikarzy, to zresztą nie tylko specyfika Zaolzia. Podobne braki są po polskiej stronie Śląska Cieszyńskiego. Powód pierwszy: absolwenci liceów wyjeżdżają na studia do Krakowa, Warszawy, Wrocławia i już nie wracają. Powód drugi: ze współpracy z gazetą nie da się żyć, a i etat nie gwarantuje dostatniego życia (nawet w Warszawie).

Choć konkurs przeszedł już do historii, w redakcji wciąż czekamy na młodych ludzi chcących podjąć współpracę z „Glosem Ludu”. Wciąż nie przestaję wierzyć, że na Zaolziu są jeszcze młodzi ludzie, którzy potrafią pisać i chcą uczyć się fachu, w którym – przynajmniej dla mojego pokolenia – na początku „kariery” zawsze bardziej liczyła się adrenalina niż pieniądze.

trzcionka@glosludu.cz



HYDE PARK

W rubryce tej publikujemy materiały nadesłane przez czytelników, wyrażające ich opinie, poglądy i przekonania. Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonania skrótów.

Przez dłuższy czas pracowałem w górnictwie. Artykuł „Polscy górnicy biją czeskie rekordy” wywołał we mnie mieszane uczucia. Z jednej strony przypomina to bowiem mroczną atmosferę górniczych „olimpiad”, którym patronował towarzysz Mamula, produkujących obok chronicznie deficytowego czarnego złota również tysiące trzydziestoletnich inwalidów z pylicą i minimalną perspektywą na osiągnięcie przeciętnego wieku życia. Z tego więc powodu medialne lansowanie rekordowych wyczynów w bodajże najtrudniejszym i najniebezpieczniejszym zawodzie nie przypada mi do gustu.

Z drugiej jednak strony należy się pani redaktor Danucie Chłup uznać, że odważnie poszła pod prąd dziennikarskiej mody i wy-

niosła górniczy trud z ciemnego podziemia na światło publiczne. Nie mogę oprzeć się wrażeniu, że nawet przeciętni zjadacze chleba po 20 latach medialnego celebrytizmu muszą mieć po dziurki w nosie fabuły i plotek z gwiazdne-

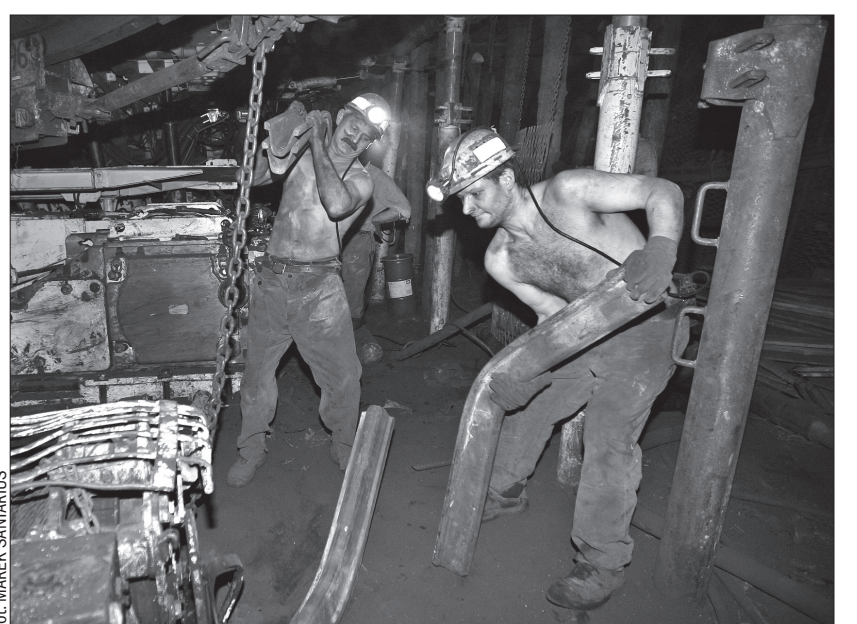
Górnice rekordy

go życia najróżniejszej maści idoli. Muszę jeszcze zastrzec, że jako prawniczo orientowany obywatel bynajmniej nie tęsknię do produktów ideologii realizmu socjalistycznego, ongiś fałszywie opiewających kult pracy. Zarówno mam jednak pretensje względem pogardliwego stosunku pseudokapitalistów i ludzi showbiznesu do ludzi brudzących sobie ręce pra-

cą, rzemiosłem czy usługami. Taki stosunek może doprowadzić do nieobliczalnych w skutkach konsekwencji. I z tego punktu widzenia artykuł o górniczych rekordach mnie bardziej ucieszył niż zgorzysł.

Pragnę jeszcze wyrazić nadzieję, że na tym nie skończy się zainteresowanie „GL” pracą zwykłych ludzi, którzy sumiennie wykonując swój zawód uczciwie zarabiają na życie i stwarzają wartości bez których, w przeciwieństwie do efektów działań wielu gwiazd, nasza ludzka wspólnota nie mogłaby istnieć.

KAROL MRÓZEK



Górnicy to jeden z najbardziej wymagających zawodów.

FOT. MAREK SANTARIUS

LESZEK WRONKA, MENEDŻER EWY FARNEJ, DLA »GŁOSU LUDU«

To był dla nas dobry rok

Leszek Wronka odkrył przed czterema laty Ewę Farną. Stało się tak na Festiwalu Piosenki Dziecięcej w Hawierzowie. Zaproponował jej wówczas nagranie pierwszej płyty, a od tego czasu jest też menedżerem młodej gwiazdy z Wędryni.

Z ubiegłego roku ty, jako menedżer Ewy, możesz być tylko zadowolony. Sukcesów było bardzo dużo...

Oczywiście... Po dwóch latach naprawdę ciężkiej pracy udało nam się przede wszystkim podbić rynek w Polsce. Na początku było nam w Polsce trudno, ale teraz można mówić o ogromnym sukcesie. Przede wszystkim była Superjedynka na festiwalu w Opolu, później dwie nagrody na festiwalach w Sopocie.

Był to też rok trzeciej czeskiej płyty Ewy...

Tak, płyta „Virtuální” ukazała się w listopadzie i sprzedaje się bardzo dobrze. Do tej pory sprzedano jej 15 tysięcy egzemplarzy. Biorąc pod uwagę kryzys finansowy i porównując to ze sprzedażą płyt innych wykonawców, można mówić o sukcesie.

Masz sporo doświadczeń ze współpracy z Ewą, czy nie myślisz o tym, by pomóc innej młodej gwiazdzie z Zaolzia?

Nie myślałem o tym, bo nasza firma specjalizuje się w innych sprawach, niż lansowanie gwiazd. Organizujemy głównie koncerty galowy, na którym przyznawane są czeskie „Grammy”, czyli nagrody „Anděl”. Ewa to wyjątek. Pracy wokół jej wypromowania w Czechach i w Polsce, organizowania koncertów, których jest w roku około 300, jest nadal sporo, czyli na lansowanie jeszcze kogoś innego, i to zupełnie od zera, nie mamy czasu.



Leszek Wronka z Ewą Farną.

Jakie macie plany z Ewą?

W tym roku chcemy się ponownie skoncentrować na polskim rynku, na dużym tournée koncertowym. Wiadomo też już, że la-

tem Ewa będzie jedną z gwiazd festiwalu w Sopocie, gdzie będzie miała własny jednodzinny koncert. Czeka nas też w kwietniu nagranie trzeciej polskiej płyty, która powinna

LESZEK WRONKA – ur. 16 listopada 1960 r. w Czeskim Cieszynie, absolwent Gimnazjum Polskiego w Czeskim Cieszynie i wrocławskiej Państwowej Wyższej Szkoły Aktorskiej. Debiutował w Scenie Polskiej Teatru Cieszyńskiego, w której nie tylko grał, ale też pisał muzykę do spektakli (a także dla Teatru Lalek „Bajka”). Jest menedżerem Ewy Farnej, a także prezydentem Czeskiej Akademii Muzyki Popularnej oraz autorem piosenek dla wielu gwiazd czeskiej sceny muzycznej. (kor)

się pojawić na rynku latem. No i chcemy się też skupić na przygotowaniu angielskojęzycznych wersji największych przebojów Ewy, bo mamy już konkretne propozycje współpracy z innymi krajami Europy. Ale najpierw Ewa musi zdać wszystkie egzaminy w szkole. Bo taka jest nasza umowa – szkoła musi iść ręką w rękę z jej karierą. Dlatego mamy teraz na początku roku kilka tygodni przerwy.

Zresztą Ewa w ostatnim wywiadzie w „Głosie Ludu” narzekała trochę na problemy z głosem...

Chodzi nie o chorobę strun głosowych, ale o zmęczenie. Ostatni rok był dla niej ciężki, Ewa sporo pracowała, podróżowała i to musiało się odbić na jej głosowej kondycji. Teraz odpoczęła i już powinno być wszystko w porządku. Ale musi dbać o głos.

Ty sam jesteś muzykiem, przed pięćmioma laty przygotowałeś projekt multimedialny „Olza”. Myślisz o nowym projekcie?

Były jeszcze „Wichry”... W tym roku zaś będę obchodził 50. urodziny i w związku z abrahamowinami chciałbym zorganizować w listopadzie wielki urodzinowy show w Pradze, w Lucernie, z telewizyjnymi kamerami. Jeśli zaś chodzi o Ewę, a jest to najświeższa wiadomość, zdradzę, że pod koniec stycznia ma złożyć wizytę w Pradze prezydent RP, Lech Kaczyński. Ewa zaś została zaproszona na Hradczany na kolację, którą wyda dla gościa z Polski prezydent RC, Václav Klaus.

JACEK SIKORA

Festiwal zamiast klasówki

Mało tradycyjne pomysły w tradycyjnym kalendarzu postanowiło zaoferować nauczycielom Centrum Pedagogiczne dla Polskiego Szkolnictwa Narodowościowego. Rocznicą bitwy pod Grunwaldem, Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego, Święto Ziemi, Dzień Puszystych czy Dzień Mleka – takie daty znajdziemy w publikacji, a wraz z nimi – pomysły, jak wykorzystać to na lekcjach.

W tym roku Centrum świętuje 15 lat istnienia. Z tej okazji wydało Kalendarz Jubileuszowy, a opracowaniem metodycznym zajęli się współpracownicy instytucji, chorzowski pedagog Andrzej Król. W kalendarzu znajdziemy informacje o działalności Centrum Pedagogicznego, a przy konkretnych datach święta i rocznice obchodzone w Polsce i na świecie. Nauczyciele dostali do dyspozycji również „ściągi” – propozycje tematów i form zajęć edukacyjnych, nawiązujących do świąt i rocznic.

– Niech to będzie inspiracją dla nauczycieli. Każdy znajdzie coś ze

swojego przedmiotu: biolog skorzysta z Dnia Ziemi, historyk z Dnia Muzeów, a nauczyciel muzyki z Dni Muzyki Europejskiej – wyjaśnia Andrzej Król. – Zamiast robić kolejną klasówkę można zorganizować festiwal matematyczny – podpowiada. Nawet

przedszkolaki znajdą w publikacji coś dla siebie, na przykład Dzień Czerwonego Kapturka i Dzień Niezapominajki.

O kalendarzu i pomysłach na

zrealizowanie lekcji w oparciu o zaznaczone w nim święta, autor opracowania opowiadał nauczycielom w środę na warsztatach w Centrum Pedagogicznym. 14 marca z okazji Światowego Dnia Liczby Pi można na przykład zorganizować szkolny maraton rozwiązywania zadań, zaproponować portrety sławnych matematyków czy przeprowadzić szkolną debatę pt. „Matematyka królową nauk?”. W Dzień Edukacji Narodowej może odbyć się debata „Moi mistrzowie”, przypomni się historię pierwszego Minister-

stwa Oświaty w Europie czy stworzy księgę cytatów i powiedzonek naszych nauczycieli. Dzień Poczty Polskiej może być inspiracją do zorganizowania wystawy znaczków i konkursu na list, Dzień Kultury Fi-

zycznej to okazja do zrobienia pikniku sportowego, a Dzień Puszystych – do przeprowadzenia szkolnej akcji promującej zdrowe odżywianie.

– Chciałbym też zachęcić nauczy-

cieli, żeby ten kalendarz wzbogacili o miejscową tradycję. Tam gdzie pracują na pewno są przecież ciekawe postacie historyczne, nie brakuje wydarzeń – dodaje Andrzej Król, autor wszystkich pomysłów. (ep)



Andrzej Król z nietypowym kalendarzem – kopalnią pomysłów.

WIŚLAŃSKIE MUZEUM NARCIARSTWA TO WSPANIAŁA LEKCJA HISTORII I TRADYCJI

Cumloki, dongi i inne drewniane cuda

Stare karple, cumloki czy dongi można zobaczyć w Muzeum Narciarstwa w Wiśle. Porównując je z dzisiejszymi nartami carvingowymi aż trudno uwierzyć, że na przestrzeni kilkudziesięciu lat dokonał się aż tak ogromny skok cywilizacyjny i technologiczny. Wybierając się na narty warto zobaczyć tę niezwykle ciekawą ekspozycję.

Wiślańskie Muzeum Narciarstwa to fenomen. Działa przy ośrodku wczasowym Zimowit (w samym centrum, po drugiej stronie dworca kolejowego). To placówka szkolenia kadr... służby więziennej. Zrodziło się z pasji. Wieloletni kierownik i komendant placówki, Czesław Stawarz, tak ukochał sobie narciarstwo, że postanowił stworzyć niewielkie muzeum. Podobne kolekcje można oglądać w Muzeum Sportu w Warszawie oraz w Muzeum Narciarstwa w Zakopanem, a także w słowackiej Kremnicy. Stawarz zbierał stare narty od mieszkańców, by prezentować je wszystkim zainteresowanym. Kiedy ludzie dowiedzieli się o muzeum, sami zaczęli przynosić stare sprzęty.

Od końca XIX wieku do Małysza

– Miał bardzo szerokie kontakty. Dzięki nim kolekcja rozrosła się do bardzo dużych, jak na nasze warunki



Ryszard Wrzecionko czasem oprowadza chętnych po muzeum.

Wojciech Fortuna zdobył złoty medal olimpijski w Sapporo.

Chociaż wiślańskie muzeum zajmuje tylko jedno pomieszczenie, na jego zwiedzenie musimy zarezerwować sobie trochę czasu. Praktycznie wszystkie ściany są zajęte, zago-

stare becзки, które nie nadawały się do kiszienia kapusty oraz ogórków, przerabiali na dongi, które również ułatwiały poruszanie się w grząskim śniegu – opowiada Ryszard Wrzecionko, który czasami oprowadza po muzeum.

ne „Beskid Śląski”, które 11 lat później powołało do życia Stowarzyszenie Narciarskie „Watra”. Z kolei, jak podaje „Monografia Wisły”, już w 1907 roku miejscowość odwiedzało rocznie około 700 osób. Dalej czytamy: „Renoma Wisły jako uzdrowiska była przed I wojną światową ugruntowana, zwłaszcza w Polsce. Jak zwracały uwagę miejscowe polskie gazety, z uroków Wisły korzystali turyści przede wszystkim spoza Śląska Cieszyńskiego, miejscowi rzadko. Prasa pisała wprost, że gdyby nie Polacy z Galicji oraz zabórów rosyjskiego i pruskiego, nie byłoby w Wiśle uzdrowiska. Z kolei niemiecka prasa alarmowała, że Wisła staje się polskim kurortem. W 1913 roku istniał w Wiśle hotel z zakładem hydropatycznym, cztery pensjonaty, 11 gospód i kilka sklepów. Dwa lata później Rząd Krajo-

Za darmo, bez przewodnika

Muzeum Narciarstwa w Wiśle czynne jest codziennie od godz. 10.00 do 16.00. Na miejscu nie ma etatowego przewodnika, czasami o kolekcji opowiada Czesław Wrzecionko. Wszystkiego można dowiedzieć się z niewielkich plansz. Wstęp do placówki jest bezpłatny. Będąc w Wiśle można także odwiedzić galerię „Sportowe Trofea Adama Małysza”, przy ul. 1 Maja 48a. To już najnowsza historia narciarstwa. Na miejscu zobaczymy większość trofeów zdobytych przez Małysza, w tym najcenniejsze Kryształowe Kule za zwycięstwo w klasyfikacji końcowej Pucharu Świata. (wot)

wy w Opawie oficjalnie uznał Wisłę miejscowością letniskową”. Niewiele trzeba było czekać, żeby przy tej okazji rozwinęło się narciarstwo. Ważnymi wydarzeniami było wybudowanie skoczni narciarskiej na Baraniej Górze i zorganizowanie tam Mistrzostw Śląska (1928/29), budowa skoczni w Wiśle-Labajowie. Liczna grupa entuzjastów z Górnego Śląska, z Michałem Grażyńskim na czele, zamarzyła o rozbudowie ośrodka wiślańsko-baraniogórskiego, jak wtedy był nazywany, i poszerzenia go o kolejne beskidzkie miejscowości – Brenną, Istebną, Jaworzynę, Koniaków oraz Ustroń.

Cumloki z dziubkiem

To właśnie w tych czasach pierwsi narciarze poruszali się na gąsiorach (końcówka nart zakończona szpicem), cumlokach (końcówka zakończona dziubkiem), używane były fokki. Prostokątny pasek materiału z foczej skóry zakładany był na narty, co umożliwiała poruszanie się w grząskim białym puchu.

– Narty były wykonywane z drewna jesionowego, które gwarantowało sprężystość i wytrzymałość. Wiązania były metalowe, z elementami skóry. Buty narciarskie to z kolei skóra, nie chroniły tak nóg jak dzisiaj, nie zabezpieczały stawu skokowego – zauważa Ryszard Wrzecionko.

TOMASZ WOLFF



Ta płatanina desek i rzemyków to nic innego, jak karple. Po prawej dongi.

ki, rozmiarów – mówi Wiesław Pochopień, obecny kierownik ośrodka doskonalenia kadr służby więziennej. – Pierwsze narty pochodzą z przełomu XIX i XX wieku. Znajdujemy się w Wiśle, nie może więc zabraknąć akcentów związanych z Adamem Małyszem. Można zobaczyć jedno z jego pierwszych nart. Są także deski innej legendy polskich skoków, Piotra Fijasa, na których w 1987 roku w słoweńskiej Planicy skoczył 194 m, co było ówczesnym nieoficjalnym rekordem świata. Jest też model, na którym

spodarowany jest niemal każdy zakątek. Przy wejściu od razu rzucają się w oczy karple. Służyły do poruszania się w grząskim i głębokim śniegu. Zakładali je na buty głównie pracownicy leśni, dzięki czemu nie zapadali się aż tak bardzo w białym puchu. Współczesne karple to nic innego jak rakietki śnieżne.

– Były wykonane z drewna, do tego dochodził kawałek rzemienia, sznurka czy wikliny. Wykorzystywano wszystko to, co znajdowało się w gospodarstwie. Górale w ogóle byli bardzo pomysłowi. Na przykład

Czas na narty

Pierwsze eksponaty pochodzą z przełomu XIX i XX wieku, jednak historia narciarstwa w samej Wiśle oraz w Beskidach pisana grubymi zgłoskami zaczyna się nieco później. W pierwszej połowie XIX wieku górale beskidzcy nie znali jeszcze nart. O ich istnieniu dowiedzieli się dzięki cieszyńskim Habsburgom, którzy przywieźli deski w Beskidy dla swoich pracowników leśnych. W 1910 roku w Cieszynie powstało towarzystwo turystycz-



Dawne buty narciarskie były wykonane ze skóry.

Wigilijka w Skrzeczoniu

W poniedziałek 28 grudnia w skrzeczkońskim Domu PZKO odbyła się tradycyjna wigilijka, podczas której dostojnie pożegnano stary 2009 rok i uroczystie powitano nowy 2010 rok. Oczywiście nie zabrakło świątecznie ozdobionej choinki, nowością dla skrzeczkońskich pezetkaowców była gwiazdka betlejemska wraz ze stajenką oraz pomysłowo ozdobione świeczki na stołach, przygotowane przez członków Koła – Czesława Gałuszkę i Stanisława Górnioka. Program kulturalny rozpoczął chór mieszany Hasło, który pod batutą Ireny Szeligi zaprezentował wiązanek tradycyjnych kolęd łącznie z premierowym

wykonaniem w języku angielskim znanej kolędy „White Christmas”. Następnie rozpoczęło się wspólne śpiewanie kolęd z uczestnikami wigilijki. Poprzedzając tradycyjne łamanie opłatkiem, przewodniczący Koła, Bogusław Czapek, podziękował wszystkim aktywistom za pomoc przy organizowaniu akcji i imprez Koła oraz przy utrzymaniu Domu PZKO. Złożył także obecnym członkom Koła życzenia noworoczne wszelkiej pomyślności w życiu rodzinnym, zawodowym i społecznym.

Także tym razem wigilijka była połączona ze spotkaniem z jubilatami Koła, którym oprócz urodzinowych gratulacji wręczono skromne podarunki. Z ramienia zarządu Koła kierowniczka działalności kulturalnej, Aleksandra Ślądceczek, przedstawiła według imion poszczególnych jubilatów ich charakterystyczne cechy. Najstarszymi obecnymi jubilatami byli zasłużeni członkowie Koła: 80-letni Albert Grzebień oraz 85-letni Benedykt Hanak. Dla wszystkich jubilatów gościnnie wystąpiła 4-osobowa kapela



Jubilaci Albert Grzebień (z lewej) i Benedykt Hanak.



Chór Hasło podczas występu.

„Oldrychowice”, która pod kierownictwem Romana Jakubka zaprezentowała kilkanaście kolęd i ludowych piosenek.

Ponadto obecnym zaproszono na bal pn. „W wiosce olimpijskiej”, który zaplanowano na sobotę 9 stycznia o godz. 19.00 w sali za-

kładu Bohemia w Boguminie oraz na koncert chórów Hasło ze Skrzeczonia i Collegium Cantorum z Czeskiego Cieszyna, który odbędzie się w piątek 15 stycznia o godz. 17.30 w katolickim kościele w Nowym Boguminie. (D.G.)

Podsumowanie działalności i świętowanie

W świątecznie udekorowanej sali Domu Kultury w Lutyni Dolnej odbyło się dnia 28. 12. 2009 zebranie sprawozdawcze MK PZKO oraz tradycyjna wigilijka. Obecni członkowie oraz sympatycy dolnolutyńskiego koła przywitani gości: wicewójta gminy – Jana Fismola, radnego Jana Czupka, prezesów sąsiednich kół PZKO – Józefa Tobołę i Władysława Ruska, redaktorkę radia ostrawskiego – Halinę Drabek oraz ks. proboszcza Mariana Pospęchę. Z programem kulturalnym

wystąpiło rodzeństwo Dorotka i Henio Czupkowie.

Z referatu sprawozdawczego wynika, że Koło liczy 85 członków, a aktywnie pracują chór mieszany oraz zespół kobiet. Do najważniejszych imprez w roku 2009 zaliczyć można dwa koncerty pieśni religijnych w kościele św. Jana Chrzciciela w Lutyni Dolnej, bal w rytmie flamenco, wycieczkę do Pszczyny, uroczystość z okazji Dnia Matki oraz 2 prelekcje.

Dolnolutyńskie MK PZKO współpracuje z sąsiednimi kołami w Ry-

chwałdzie i Wierzniołowicach. Razem organizują wspólne imprezy, wspierają swoją działalność ku obojętnej korzyści.

Chór mieszany „Lutnia” z dyrygentem Władysławem Ruskiem zaliczył 15 występów. Zrzesza 24 śpiewaków (średnia wieku wynosi 61 lat), a szeregi dolnolutyńskich chórzystów zasilają śpiewacy z Wierzniołowic, Rychwałdu, Orłowej i Szonychla. Zespół kobiet zorganizował kurs gotowania i pieczenia ciastek, przygotowuje wszystkie imprezy od strony

kulinarnej. Młodzież nie spotyka się regularnie, jednak w pracy Koła udziela się aktywnie. Młodzi pomagają przy organizowaniu wszystkich imprez, troszczą się o zaplecze techniczne.

W planie na rok 2010 znalazły się, oprócz sprawdzonych imprez, również kursy różnych technik oraz uroczystość z okazji 50-lecia działalności Klubu Kobiet przy MK PZKO. Dla młodzieży przygotowany zostanie konkurs wiedzy na wesole z okazji Roku Języka Polskiego.

Po części oficjalnej rozpoczęła się wspólna wigilijka. Atmosfera stała się radosna, życzliwa i rodzinna. Potwierdzały to uśmiechnięte twarze naszych działaczy i gości. Taki nastrój wprowadziły piękne kolędy i wiersze gościnnego zespołu śpiewaczego „Rychwałdzianie”.

Ponad 60 uczestników zebrania złożyło sobie życzenia świąteczne łamiąc się opłatkiem, odśpiewano wspólnie kilka kolęd. Była smaczna kolacja i wypieki świąteczne.

MARIA SZTIWERTNIA

Jeszcze słów kilka o jubileuszu sześćdziesięciolecia Gimnazjum Polskiego w Czeskim Cieszynie

Miałem ten zaszczyt, że oglądałem w naszym teatrze piękny program z okazji usamodzielnienia się Gim-

nazjum Polskiego w Czeskim Cieszynie. Chciałbym z całego serca podziękować (przynajmniej na łą-

mach „Głosu Ludu”) wszystkim, którzy to wspaniałe widowisko przygotowali i zorganizowali, a naj-

bardziej świetnym wykonawcom. Jestem dumny, że należę również do wielkiej rodziny absolwentów tego gimnazjum.

Pozwolę sobie przypomnieć niektóre nazwiska wybitnych maturzystów, do których na pewno zaliczają się wielokrotni mistrzowie Europy w tańcach latynoskich – Grzegorz (Giga) Wałach i jego partnerka Bronisława, a także wielokrotny mistrz Europy w kulturystyce i obecny dyrektor PSP w Bystrzycy, Roman Wróbel, oraz dyrektor

generalny Huty Trzynieckiej Jerzy Cienciąła.

Szkoła nasza przeżyła kopę lat. Dlatego do następnych sześćdziesięciu lat życzę dyrekcji i gronu profesorskiemu wszelkiej pomyślności w pracy pedagogicznej, życzliwości ze strony władz szkolnych, hojnych sponsorów i wielu wybitnych uczniów, którzy będą przynosić chwałę, zaszczyty i pożytek całemu naszemu społeczeństwu.

WILHELM FRANEK
Czeski Cieszyn



Stoją od lewej: Józef Staniek, Jan Cienciąła, Halina Heczko-Ostruszka, Karol Siwek, Alfred Bojko, Adam Klus, Stanisław Łupiński, Krystyna Fiala-Lanc, Władysław Szurman, Wilhelm Franek, Gustaw Cieślak, Felicja Makówka-Filipczyk, Jan Jeleń i Józef Jachnicki. Z przyczyn zdrowotnych lub technicznych nie byli obecni: Roman Berger, Władysław Janeczek, Edward Kaim, Otokar Matuszek, Henryka Pawlas-Badura, Anna Wałach-Rusz, Bogusław Lasoła i Jan Lasoła. Byliśmy pierwszymi, a zarazem i ostatnimi maturzystami, którzy ukończyli 8 klas w samodzielnym Gimnazjum Polskim – VIII b i VIII c – 1949.

reklama

vitality Sportovní areály VENDRYNĚ a BYSTRICE
Vitality Slezsko

NOWOŚĆ 2010
-wszelkie informacje nt. naszych usług
znajdziecie na

POLSKIEJ WERSJI
naszej strony
WWW.VITALITYSLEZSKO.PL

Połowa członków żyje ze swym Kołem

W Miejscowym Kole Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Cierlicku-Grodziszczu panuje zgodna, serdeczna atmosfera. Tak twierdzi jego prezes Jan Widenka. Osobiście mogłam się o tym przekonać, kiedy odwiedziłam grodziszczan przy okazji zebrania sprawozdawczego połączonego z „Wigilijką”.

Widenka stoi na czele Koła od 23 lat – najdłużej z wszystkich dotychczasowych prezesów. Przez 10 lat piastowali tę funkcję Franciszek Janczyk i Adolf Farny (dziadek piosenkarki Ewy Farny). – 20, 30 lat temu nasze Koło liczyło 70 członków, teraz liczba zmalała do 41. Część osób zmarło, a narybku jest niewiele. Mimo to nasze Koło nadal prężnie działa. Mamy mocną średnią generację, do której zaliczam osoby w wieku od 40 do 60 lat – mówi prezes. – Ponad 20 członków, a więc przeszło połowę, można zaliczyć do aktywnych. Są też tacy, którzy w przeszłości aktywnie pracowali, lecz teraz wiek już im na to nie pozwala. No i tacy, którzy wykupią tylko znaczki członkowskie i na tym koniec. W Kole jest też kilku dwudziestolatków. Przyjdą na imprezy, pomogą, kiedy trzeba. Ze względu na studia większość czasu spędzają jednak poza naszym regionem. – U nas jest ostatnio taki problem, że młodzież po studiach pozostaje na stałe w Polsce czy na Słowacji – zauważa wiceprezes Anna Franek.

Pracują parami

Wśród aktywnych działaczy jest kilka małżeństw: Halina i Czesław Smoloniowie (ona jest skarbnikiem, on gospodarzem), Edmunda i Franciszek Juroszkowie (oboje są członkami zarządu), a także Urszula i Jan Przywarowie. W przypadku tych ostatnich sprawa jest jednak nieco złożona – pani Urszula jest długoletnim sekretarzem zarządu Koła w Grodziszczu (funkcję „odziedziczyła” po ojcu), jej mąż Jan jest natomiast aktywnym działaczem innego

Koła – w Cierlicku-Kościelecu. – Syn jest zapisany razem z mężem na Kościelecu, córka ze mną tu w Grodziszczu – uśmiecha się Urszula Przywara. – Na imprezy chodzimy zarówno na Kościelec, jak i do Grodziszczu. Z Kościeleciem związanych jest zresztą więcej członków Koła w Grodziszczu. Tam bowiem, korzystając z Domu Polskiego Żwirki i Wigury, działają połączone cierlickie kluby: Młodych „W Grocie Stankosia”, Kobiet, Seniora, Współczesnej Kobiety oraz Wspaniałych Mężczyzn Bez Latających Maszyn. Grodziszczanie zasilają głównie Klub Młodych, pojedyncze członkinie chodzą też do obu kobiecych klubów.

– Nasza działalność jest taka, jakie są nasze możliwości – nie tyle finansowe, co personalne – Widenka ocenia sytuację w Kole. Tradycyjne imprezy to – prócz zebrania sprawozdawczego połączonego z „Wigilijką” – Dzień Matki oraz smażenie jajecznic na Babiej Górze ze „świątlicą w przyrodzie” dla dzieci z polskiej szkoły i przedszkola w Cierlicku. – Nasza współpraca z polską szkołą trwa od wielu lat, pomimo że obecnie nie chodzi do niej ani jedno dziecko z Grodziszczu. Niektóre koła kupują dzieciom książki na koniec roku szkolnego, my urządzamy dla nich imprezę, na której zabawią się razem z rodzicami, dziadkami, personelem szkoły. Szukają skarbu, są wspólne gry i zabawy. Dzieci mają frajdę – opowiada prezes jednego z trzech cierlickich kół PZKO.

„Azyl” znaleźli w remizie

Grodziszczanie nigdy nie posiadali własnego Domu PZKO. Korzystali



Zdjęcia: DANUTA CHLUP

Zarząd MK PZKO w Cierlicku-Grodziszczu. Od lewej: Karol Juroszek, Anna Franek, Jan Widenka, Czesław Smoloni, Urszula Przywara, Halina Smoloni. Nieobecna Edmunda Juroszek.

bezpłatnie ze świetlicy znajdującej się w budynku, który przed wojną należał do Macierzy Szkolnej. W latach 90. ub. wieku gmina sprzedała budynek w prywatne ręce. Pezetkawcy stracili dach nad głową, lecz w zamian otrzymali prawo do korzystania z lokalu w gminnym Domu Kultury. Umowa została podpisana na czas nieokreślony. W tej chwili jednak zagwarantowane na papierze prawo niewiele jest warte. Dom Kultury jest nieczynny (o problemie piszemy poniżej), a korzystanie ze świetlicy jest problematyczne, ponieważ ze względu na nieszczelność szamba nie można używać toalet. Dlatego imprezy nie tylko PZKO, ale również innych organizacji społecznych w Grodzisz-

czu, odbywają się obecnie w remizie strażackiej.

Największym problemem jest natomiast brak możliwości zorganizowania tradycyjnych bali. Koło – choć nieduże – nie mogło nigdy narzekać na brak balowiczów, a chętnych do pomocy przy organizacji bali też nie brakowało. Przez kilkanaście lat przyjeżdżało na bal 20-40 osób z Jastrzębia. – Oni dobrze się bawili, a my też byliśmy zadowoleni, bo z nimi zabawa była żywsza. Kiedy tylko orkiestra zaczęła grać, od razu zrywali się do tańca – wspomina Widenka.

Niestety w ubiegłym roku po raz pierwszy bal, który był jedyną dochodową imprezą Koła, się nie odbył. W tym roku też go nie będzie.

O Dom Kultury toczy się spór w sądzie, a jego końca nie widać. Póki co gmina nie pozwala korzystać z sali. – Na razie żyjemy dzięki rezerwie finansowej z poprzednich lat. Co będzie dalej – nie wiadomo. Trudno powiedzieć, czy w przyszłości urządzimy bal w Domu Kultury w centrum lub w Domu Polskim na Kościelecu. Nasza klientela (a byli to głównie miejscowi ludzie spoza naszego koła) przyzwyczajona była do bali w Grodziszczu. Czy przyjechałaby na nasz bal w inne miejsce? – zastanawia się prezes.

DANUTA CHLUP

W kolejnym sobotnim numerze zaprezentujemy następne MK PZKO.

Główny problem: Dom Kultury

Dla MK PZKO w Cierlicku-Grodziszczu jedyną imprezą dochodową był cieszący się dużą popularnością bal. W ub. roku balu nie było, a w tym roku też się nie odbędzie. Powód? Gminny Dom Kultury w Grodziszczu od 2008 roku jest zamknięty. Bezpośrednią przyczyną takiego stanu rzeczy była nieszczelność szamba uniemożliwiająca korzystanie z toalet. Sedno problemu tkwi jednak gdzieś indziej. Kilka lat temu Urząd Katastralny odkrył, że dwa połączone z sobą obiekty (Dom

Kultury należący do gminy i przylegająca do niego prywatna restauracja, przed 1989 rokiem będąca własnością spółdzielni Jednota-Jedność) mają ten sam numer. Sprawa miała być uregulowana. Dwaj właściciele – gmina i rodzina Mirosława Švábka – nie doszli między sobą do porozumienia. W efekcie władze gminy zwróciły się do sądu, by rozstrzygnął, kto jest właścicielem budynku. Dopóki sprawa jest w sądzie, gmina nie pozwala na korzystanie z sali Domu Kultury. Gro-

dziszczanie obawiają się, że budynek w międzyczasie zmieni się w ruinę. Wójt gminy, Lydie Vašková, przekonuje, że właściciele restauracji nie chcieli się zgodzić z żadnym z rozwiązań proponowanych przez gminę. – Proponowaliśmy fizyczny podział budynku na dwie części lub utworzenie spółki właścicieli. Nie zaakceptowali ani jednego z wariantów – powiedziała „Głosowi Ludu”. Z kolei Švábek (zresztą były zastępca wójta) winą za taki stan obarcza... władze gminy. – Stosunki własnościowe są oczywiste, Dom Kultury należy do gminy, restauracja jest nasza, kupiliśmy ją od banku, który wziął ją w zastaw od poprzedniego właściciela, który nie spłacał kredytu. Restaurację wyremontowałem, zrobiłem nowy dach na całym budynku. Gmina dała na to tylko 100 tys. koron – stwierdził były wicewójt. Restauracja, ze względu na awaryjny stan szamba, również przez pewien czas była zamknięta. Od listopada ub. roku ponownie jest czynna. Švábek postarał się o własną przydomową oczyszczalnię ścieków.

– Zapropował nam, że moglibyśmy, organizując bal, korzystać na nowo z toalet restauracji. Co z tego, skoro nie mamy dostępu do sali – przyznał prezes Koła PZKO, Jan Widenka. (dc)

Oczami młodych

Jak widzi PZKO (nie tylko w Grodziszczu) studentka Dorota Przywara?

Studiuje w Ołomuńcu turystykę, rekreację i język angielski aplikowany. Obecnie zaliczam rok studiów we Francji. Moja działalność w PZKO jest więc ograniczona, angażuję się w Klubie Młodych, tańczyłam w zespole. Imprezy, które są atrakcyjne również dla młodych, organizują kluby – Młodych, Współczesnej Kobiety i inne. Zastrzegając jednak, że na tych imprezach pojawiają się ciągle te same osoby. Ale to – uważam – jest charakterystyczne dla Zaolzia.

Czy jestem gotowa pracować w przyszłości na przykład w zarządzie Koła? To zależy od sytuacji. Uważam, że Koło nie może tylko być, ważne jest, by coś się w nim działo. Klubowicze, którzy dzisiaj działają, zrzeszają się na Kościelecu i myślę, że w przyszłości będzie w Cierlicku jedno wspólne koło PZKO. (dc)



Dorota Przywara (z lewej) z koleżanką Dorotą Czudek.



Dom Kultury z restauracją w Grodziszczu.

Czarna Księżna, czyli Dr Jekyll i Mr Hyde po cieszyńsku

Czarna Księżna to popularna bohaterka podań ludowych na Śląsku Cieszyńskim. Była to dobra i miłosierna władczyni, a zarazem kobieta o tak paskudnym charakterze, że jej trumny nie chciała przyjąć święcona ziemia. Skąd to rozdwojenie jaźni?

Można odnieść wrażenie, że charakter Czarnej Księżnej zależał od miejsca, w którym przebywała. W Markłowicach koło Cieszyna okazywała się ucieleśnieniem dobra. Dobrze ilustruje to historia tutejszego chłopca, który zabił dziką, niszczącego mu pole. Dzik był własnością księżnej, ale ta nie ukarała biedaka – a nawet zapłaciła mu za szkody, które wyrządziło zwierzę.

Zły wpływ Dzięgielowa

W Dzięgielowie nasza dobra Czarna Księżna przemieniła się w sadystkę. Według podań z tamtej okolicy

miała na sumieniu męża i własne dzieci, zabatożone na śmierć. Przy takich wyczynach, torturowanie poddanych nie robi większego wrażenia. Jedną z chłopek przed śmiercią miała przekląć księżną: „Oby cię ziemia po śmierci wyrzuciła! Bydło niechaj ci grób wyszuka!”. Jak to bywa w podaniach, klątwa się spełniła. Księżna zmarła, księżną pochowano, a następnego dnia ziemia wyrzuciła jej zwłoki. W takiej sytuacji trumnę ze zwłokami Czarnej Księżnej załadowano na wóz, zaprzężony w woły. W okolicach Cierlicka pochłonęła go ziemia.

Kim była naprawdę Czarna Księżna?

Spór o to, kim naprawdę była Czarna Księżna ma ponad sto lat. Historycy zwykle wybierają spośród dwóch kandydatek. Kandydatka numer jeden, Sydonia Katarzyna (ok. 1550-1594), była księżną cieszyńską. Po śmierci męża w imieniu małoletniego syna sama rządziła Księstwem Cieszyńskim. Przemawiają za nią dwa argumenty.



Rys. GUSTAW FIERLA

Po pierwsze była właścicielką zamczku w Markłowicach. Po drugie jeden z jej poddanych został uwięziony przez pewnego szlachcica. Był trzymany w takich warunkach, że zimą odmroziło mu ręce i nogi. Sydonia Katarzyna stanęła w obronie nieszczęśliwego, wytoczyła nawet proces okrutnemu szlachcicowi. Trudno upatrywać w tym ja-

kiegoś szczególnego odruchu miłosierdzia. Księżna namiętnie procesowała się z okoliczną szlachtą, a nieszczęśliwy chłop stanowił jej własność.

Kandydatką numer dwa jest Maria Kardinalowa z Kisielowskich, właścicielka Cierlicka w latach 1625-1645. Zwolennikiem tej identyfikacji był Oskar Zawisza, cierlic-

ki proboszcz, który powoływał się m.in. na kronikę parafialną pisaną przez jednego ze swoich poprzedników. W praktyce spór sprowadza się do przeciągania liny między zwolennikami jednej i drugiej kandydatki. Żaden z nich nie potrafił wyjaśnić swoistego rozdwojenia jaźni Czarnej Księżnej.

Dwie Czarne Księżne?

A może nasza Czarna Księżna nie była dr. Jekylllem i mr. Hydeem? Może po prostu były dwie Czarne Księżne: jedna z Markłowic i druga z Cierlicka. Obie żyły w różnym czasie, w różnych miejscowościach i rządziły samodzielnie swoimi włościami. To, że poddani i jedną, i drugą określali jako Czarną Księżną leży w granicach prawdopodobieństwa. Jedno i drugie podanie o Czarnej Księżnej powstało w czasie, kiedy chłopcy podpisywali się krzyżykami. Mimo to pamięć o obu kobietach przetrwała pokolenia. Widać, że miłosierdzie jednej, jak i okrucieństwo drugiej musiały być czymś wyjątkowym. (gc)

Jak szukać przodków?

Genealogia staje się w Polsce coraz popularniejszym hobby. Wystarczy w wyszukiwarce wpisać słowo „genealogia”, aby się przekonać.

W żadnej książce, ani w żadnym poradniku, nie pisze, jak prowadzić poszukiwania na Śląsku Cieszyńskim. Jeżeli Wasi przodkowie byli stela, to znaleźliście właściwy adres.

1. Gdzie szukać metryk?

Podstawowym źródłem danych są metryki – chrztów, ślubów i zgonów. Prowadziły je parafie rzymskokatolickie, jak i zbory ewangeliczne. Pytanie zasadnicze brzmi, gdzie szukać ksiąg metrykalnych. W polskiej części Śląska Cieszyńskiego większość metryk znajduje się w archiwach parafialnych. Większość, lecz nie wszystkie. Metryki z parafii w Zebrzydowicach można znaleźć w Książnicy Cieszyńskiej, z kolei XIX-wieczne księgi z parafii w Dębowcu są od kilkudziesięciu lat przechowywane w miejscowym Urzędzie Stanu Cywilnego. Z udostępnianiem ksiąg sprawa wy-

gląda różnie – najogólniej mówiąc, leży to w gestii proboszczów. Najłatwiejszy jest dostęp do metryk zboru ewangelickiego w Cieszynie. Są przechowywane w Bibliotece Tschammera i jedyne, co trzeba zrobić, to przyjść w godzinach otwarcia i wypełnić rewers.

Jeśli chodzi o czeską część Śląska Cieszyńskiego, wszystkie księgi metrykalne sprzed stu lat i starsze przechowywane są w Archiwum Krajowym w Opawie. Są udostępniane bez najmniejszych problemów. Można też wykonać zdjęcia interesujących nas stron. I w przeciwieństwie do polskich placówek nie trzeba za to płacić. Podróż pociągiem z Cieszyńskiego Cieszyna do Opawy kosztuje niecałe 100 koron w jedną stronę.

2. Co robią ewangelicy w metrykach katolickich?

W Księstwie Cieszyńskim nie było urzędów państwowych, rejestrujących narodziny, śluby i zgony. Taką rolę pełniły parafie katolickie, a od 1848 roku także ewangelickie. Dlatego w metrykach katolickich sprzed 1848 roku znajdziemy pełne dane dotyczące ewangelików, własnoręcznie wpisywane przez ewangelickich pastorów.

3. Czy w naszych żyłach płynie „błękitna krew”?

Nie bardzo. Jeżeli rodzina mieszka od pokoleń na Śląsku Cieszyńskim, to powinna mieć chłopskie korzenie. Rodzin szlacheckich na naszych terenach żyło bardzo mało, nie to, co w sąsiedniej Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Brak szlacheckiego pochodzenia to żaden powód do kompleksów, tym bardziej, że chłopcy w Księstwie Cieszyńskim zwykle byli lepiej wykształceni i bardziej zaradni od przedstawicieli tego stanu w krajach sąsiednich. W cieszyńskich leksykonach biograficznych większość hasel poświęcona jest osobom wywodzącym się właśnie ze stanu chłopskiego. Istnieje jednak pewna szansa na „błękitną krew” – zdarzało się, że bogatsi chłopcy żenili się ze zubożałymi szlachciami.

4. Jak daleko wstecz można szukać przodków?

Wszystko zależy od stanu zachowania źródeł – zazwyczaj będzie to XVII wiek. Czasami można doprowadzić rodowód do którego z chłopów, wymienionych w najstarszym spi-

sie powinności chłopskich z 1577 roku. Tego typu spisy nazywano urbarzami. Kilka z nich, w tym ten z 1577 r., opublikował prof. Idzi Panic.

5. Czy „amator” ma szansę?

Prowadzenie poszukiwań genealogicznych nie należy do rzeczy łatwych. Księgi metrykalne prowadzone były po łacinie lub niemiecku, sporadycznie zdarzają się wpisy w języku polskim. Problemem może być pismo, zwłaszcza niemiecki *Kurrentschrift*, stosowany od końca XVIII wieku.

Jest kilka rzeczy, z którymi trudno poradzić sobie bez wykształcenia historycznego. W XVII i XVIII wieku nasi przodkowie często używali wymiennie dwóch różnych nazwisk. Często też zmieniali miejsce zamieszkania, a także, co gorzej dla poszukiwaczy przodków, parafie. Innym problemem jest to, że używali bardzo małej liczby imion. Przykładowo w 1770 roku w Brzezówce mieszkało trzech Maciejów Matlochów i dwóch Jerzy Matlochów. I zgaduj, który jest który. W takich sytuacjach konsultacja z zawodowym historykiem wydaje się niezbędną.

MICHAEL MORYS-TWAROWSKI

Ubijała go tynsknota...

Każde świątka, a specjalnie świątka Bożego Narodzenia, za nimi następnymi Sylwester i Nowy Rok są czasami głębokich uczuć. Wtedy człowiek czuje samotność wyincyj, niż kiedy i indzi. Prawie w tych chwilach się stowo, że samotni ludzie się nie dowajóm rady z poczuciem samotności. Na pogotowi „sanitka”, ta paradnio, z mająkym i straszny krzyk, prziwiozła chłopca, kiery miał na głowie miał radiónke. „Kdo to je?” – pytoł se dochtór ratownika, a potom doszło do przigody, kieróm by se nie wymyśloł ani tyn nejdolniejszy blagier czy autor dramatu absurdałnego.

„Co się wóm stało?” – pytoł se dochtór na oddziale ratunkowym.

„Wiycie, panie dochtorze, doległa na mnie tako tynsknota” – prawil chłop. A wiyncyj z niego nie dostoł. Itak mu ratownik ściepoł z głowy radijónke, kiero i tak na tej głowie była jakosik dziwnie nasadzono, i prawil: „Prubowoł sie zamordować”. Wtedy dochtór uwidzioł, co eszcze do teraz nie widzioł, a potom už isto nigdy nie widzioł... Tymu chłopowi tyrczało z głowy piyńc cymtimetrów gwóździa. Nieszczynśliwiec se tyn gwóźdz, takóm normalnóm, poczcziwóm stówke, zatłók si kiyróm do czepanie. Śmierć ale nie przichodziła... Jak zjiścił, że je fórt żywy, zaczyno mu być eszcze barzy smutno, a tymu sie zdecydowoł, że sie obiesi. Powiesił sie na jakimsikej

porwozie, kiery naszeł w sómsieku we stodole, ale tyn sie pod jego wógóm urwoł. Zniechyncóny sie wybroł do sómsiedni dómu, do siostrzynice. Chcioł ji ny rzyc, że sie prubowoł zmarnić.

Jak ta pani, kiero kończyła wazzić wilijny bigus, uwidziła bra-trańca z pyntłóm kole karku, a z gwóździem w głowie, zymdłała. Przi tym, jak spadała na deliny, uwaliła głowóm o kant blachy i zaczęła silno krwawić. Na tyn huk, a niemały krzyk wbiegły do kuchynie dziecioki. Przed oczami sie jim ukozoł obraz jak z horroru: na zymy leży mama z dziuróm w głowie, z kiere wali krew jak diabli, nad nióm zegnity ujec z pyntłóm kole karku, a

gwóździem w głowie, kiery fórt fułoł, że mu je coroz barzy smutno. Prziwołano reanimacyjno stwierdziła, że rana na głowie siostrzynice, to je ny rozciynto skóra, wystrzigiłi włosy dookoła, zamaszliczkowali, pobabrali zielónóm maścióm, zalepili flostryem i fertig. Do szpitola odwyżli ny ujca. „Gwóźdz, kiery my mu wycióngli z głowie, miał dzie-siyńc cymtimetrów”, (dyć zech už prawil, że to była poczcziwo stówka) – spómino dochtór. „Całóm połowice miał w czepani. Jak by my to rozebrali, tak kości czepani sóm hru-be, mniej wiyncyj pół cymtimetra, a tak zbytek musioł być w mózgu. Tyn fieszak miał okropne szczynsi. Gwóźdz sie dostoł do mózgu tak, że



Rys. JAN KUBICZEK

przi tym nie uszkodził żodne ważne struktury”. Człowieka, kierego gryzła tynsknota, za dwa dni przewyżli na lyczyni... do dómu wariotów.

JAN KUBICZEK

POP ART

71

Po miesiącu filmowej głośności spada manna z nieba – witam w Pop Arcie! Dzisiaj zobaczymy, co nowego w naszych kinach. Niestety wszystko wskazuje na to, że lepiej zostać w domu i dojeść zapasy ciasteczek świątecznych.

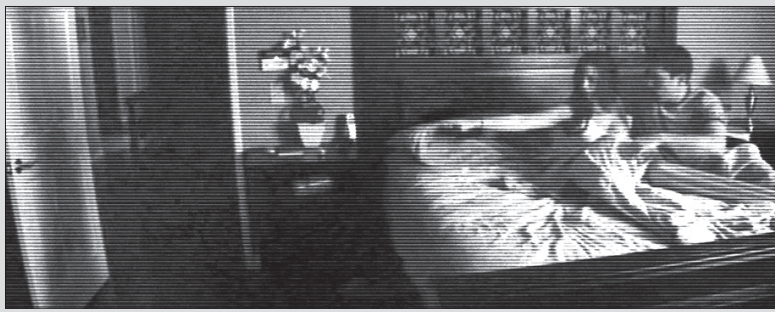
ŚWIEŻE BUŁECZKI

★ Saga „Zmierzch”: Księżyc w nowiu (Twilight Saga: New Moon, Twilight saga: Nový měsíc) – krytykowanie sagi „Zmierzch” przy-



z pomina wprowadzie okradanie niepełnosprawnego dziecka, będę jednak bydlęciami i skreślę kilka uwag. Kontynuacja sagi stanowi duże zaskoczenie, twórcom udało się bowiem nakręcić film jeszcze gorszy od pierwszego odcinka. Jest tak źle, że nie pomaga tutaj nawet przyróżenie oka na całą kategorię romantycznych filmów dla emonastolatek. Chociaż obaj główni protagoniści są bez wątpienia zdolnymi aktorami, także i tym razem z pustego nie nalali. Scenariusz jest beznadziejnie mdły i zagmatwany, dialogi ograniczają się w lepszym wypadku do patetycznych wyznań, w gorszym – do astmatycznego rzężenia, symulującego natłok emocji. Znajdziemy oczywiście także tradycyjne, tragikomiczne elementy wyposażenia pierwszego odcinka, czyli tragiczną animację komputerową (wilkołaki) i komiczną charakterystykę (wampiry z kolorowymi soczewkami kontaktowymi).

Fabula? Edward rzuca Bellę i idzie się wampirzyć w jakieś inne, ustronne miejsce. Widz w pełni popiera tę decyzję, bo któż przy zdrowych zmysłach chciałby się spotykać z dziewczyną, która w wieku 18 lat uważa, że jest stara, w wyniku amarów dostaje ataków epilepsji na leśnym poszyciu i notorycznie wychodzi do ludzi z półotwartą buzią niczym ofiara udaru. Bella stwierdza, że z wampirami i tak było nudno, dla sportu zakochuje się więc w Jacobie – członku metroseksualnego plemienia wydepilowanych indiańskich wilkołaków (!), które ganiają po leśnych ostępach w samych tylko szortach. Potem wszystko leci na łeb na szyję jak w wenezuelskiej telenoweli – ten zardrosny o tamtego, ta się rzuca ze skały, ten z rozpaczyci chce się zabić, ta rzuca się na ratunek.



Ot, streszczenie filmowej lobotomii roku. Miało być mrocznie i ekscytująco, jest nudno jak na cmentarzu i romantycznie jak w krematorium. Jeżeli tak tęskno wam do romantycznej miłości wampirów, to radzę poczekać na ugryzienie Chan-wooka Parka, autora słynnego *Oldboya*. W tym roku ma do nas dotrzeć jego najnowszy film *Pragnienie*, który z pewnością proponuje o wiele większą klasę.

★ *Paranormal Activity* – teraz trochę dendrologii, bo przyjrzymy się z bliska największej horrorowej lipie ubiegłego roku. Budżet filmu *Paranormal Activity* zamykał się na zakupieniu jednej kamery cyfrowej, dlatego twórcy – wzorem *Blair Witch Project* lub hiszpańskiego cudeńka *REC* – postanowili zrobić z tego mankamentu swój atut i nakręcić film w stylu reportażowym. Pomysł spodobał się dużym agen-

gę – nie dość, że oglądamy igraszki demonów w całej dosłowności, to możemy się pośmiać z tego, jak chałupniczo i nieudolnie zostały zrealizowane. Brakuje tylko plastikowych żyłek podtrzymujących latające obiekty.

Nieszczęśliwy jest także sam dobór obsady – wszyscy bohaterowie filmu są na tyle niesympatyczni, że zamiast obawiać się o ich losy, w sumie szczerze życzymy im wszystkiego najgorszego. Ostatnim gwoździem do trumny jest zakończenie, które definitywnie przekonuje widza, że właśnie stracił dwie godziny życia na oglądaniu horroru klasy C. Czy może być jeszcze gorzej? Oczywiście! W 2012 roku do kin trafi druga część – i tu się zaczyna prawdziwy horror.

★ Po raz kolejny sięgamy w przeszłość, aby znaleźć kawałek porządnego kina. Tego na szczęście jest pod dostatkiem w tegorocznych propozycjach czeskich klubów filmowych – w najbliższych miesiącach do sal trafią nie tylko Woody Allen (*Zagraj to jeszcze raz*, *Sam*, 1972) i Humphrey Bogart (*Wielki sen*, 1946), ale też jedna z kontrowersyjnych filmowych perełek lat 70. Nawet dzisiaj trudno przejść obojętnie koło czarnej komedii *Harold i Maude* (1971), łatwo więc możemy sobie wyobrazić, jakie zamieszanie wywołała 40 lat temu.

Główny bohater, Harold, jest znużonym chłopakiem z bogatej rodziny, którego ulubioną zabawą jest zwiedzanie pogrzbów i inscenizowanie własnych samobójstw. W pewnym momencie spotyka Maud, ekscentryczną staruszkę, która zafascynuje go swoimi dzikimi pomysłami i życiowym optymizmem. To jednak nie koniec historii, ponieważ ta dziwaczna, niezwykła przyjaźń powoli przekształca się w jeszcze bardziej dziwną, dziecinnie romantyczną miłość. Pomimo tak niezwykłej fabuły obrazowi daleko



do płytkiej prowokacji – do dzisiaj urzeka widzów stylowym warsztatem filmowym, świetną muzyką i kreacjami aktorskimi, absurdalnym humorem, a w końcu – niezwykle pozytywnym, rozgrzewającym serca przekazem. Polecam, taki „digestif” na pewno zrobi wam dobrze po cukierkowych świątecznych komediach.

Myszę, że po dzisiejszej porcji filmów na jakiś czas straciecie apetyt na dalsze ucztowanie. W sali kinowej spotykamy się za miesiąc, zaś za dwa tygodnie – dla wytrawienia – lekki i pożywny PopArt muzyczny. Do przeczytania!

Rubrykę przygotował:

DAREK JEDZOK

KRZYŻÓWKA

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 44 utworzą rozwiązanie – aforyzm oraz imiona i nazwisko jego autora.

POZIOMO: 1. Przenośny komputer 7. ustalona forma zabiegów magicznych bądź praktyk religijnych 8. mocny sznur lina, postronek 9. wybryk, wyskok 12. kurcze lub strusie 13. rzecz małej wagi, drobiazg 16. wyznaczenie niższej ceny niż poprzednia 19. najstarsza epoka jury 20. dzień tygodnia 23. obowiązkowe świadectwo w naturze lub w pieniądzu na rzecz panującego 24. liliput, skrzat 25. odrzucenie jakiejś propozycji, prośby.

PIONOWO: 2. Przyjemny zapach 3. w nim kawa nie wystygnie 4. część bielizny pościelowej 5. atomowy lub pacierzowy 6. wprowadzane do komputera 10. służą do chwytania i wyciągania gwoździ, obcinania drutu 11. płynie przez Żywiec 14. do księgi pamiątkowej 15. naftowy lub kopalniany 17. rodzaj pseudonimu literackiego 18. miasto w Małopolsce nad rzeką Białą 21. tkanina lub kamień ozdobny 22. kocie, szare niebieskie lub piwne.

Hata

1	2		3		4		5		6	
	23		4		5					
					7					
			10			21		3		34
8										
		12			40		18		15	
			20		9			10		11
12										43
		37			22					
	29		13					38	1	2
14		15							9	
					16					27
16			24	44		25	17		18	
							19			
26		41				39	14	32		28
20	21		22							
					6	35				
					23		7	31		8
24										
	30		11							
					25					
						19			36	13

Rozwiązanie dodatkowe krzyżówki z 19 grudnia:

POZIOMO: 1. OLCHA 5. STRĄK 9. NUMER 12. LOTKA 13. IWONA 14. CIAŁO 15. LIMIT 16. PUDER 17. PASMO 20. EKIPA 23. SPACER 26. AMERIGO 29. ODMOWA 32. LODEN 33. GARUM 34. ANTYLE 35. ITR 36. OLTARZ 37. KINGA 40. EKLER 43. JÓZEF IGNACY KRASZEWSKI 50. ANNAŁ 51. ATTER 52. PACAN 53. GANEW 54. OBIAD 55. TATRA 56. CYKOT 57. NESKA 58. NIEBO 59. YARRA 60. ZŁOŻE 61. WIDOK 62. ATENY 63. KUSZA 64. AGATA.

PIONOWO: 1. OBCAS 2. CHATA 3. ALOPE 4. STOS 5. SALOME 6. RUMOR 7. KITEGA 8. GOBI 9. NAPAD 10. MYDŁO 11. RURKA 18. ARLEKIN 19. MADONNA 21. KORELAT 22. POMORZE 24. PENGÓ 25. ENIAC 28. IGREK 30. MOTYW 31. WOREK 38. IGNITRON 39. GAŁGANEK 41. KRAWCOWA 42. ESTAKADA 43. JAPONIA 44. ZACISZE 45. FANTAZY 46. YONKERS 47. EROTYKA 48. SKIERKA 49. INDIANA.

Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana książka Józefa Ondrusza „Tu się żyje bez starości”. Termin nadsyłania rozwiązań upływa w piątek 15. 1. br. o godz. 12.00. Nagrodę (do odbioru w redakcji) za rozwiązanie krzyżówki z ub. soboty otrzymuje **Sonia Kotas** z Wędrzyni.

informator

OFERTY

3 STUDENTKI Z ZAOLZIA poszukują współlokatorki na semestr letni 2010. Mieszkanie w Brnie-centrum. Kontakt: 775 150 807, 777 862 933. GL-018

KUPIĘ MIESZKANIE 1+1 w centrum Cz. Cieszyzna najlepiej w domu z cegły. Pilne! (oprócz KR). Tel.: 737 882 428, 739 059 292. GL-852

ODZIEŻ MAXI do 60. rozmiaru damsko-męska, oferuje sklep w Cieszyźnie, ul. Górna 9 (obok kościoła ewangelickiego) od po-pt w godz. 10-16. GL-764

WYCINANIE I PIELEGNACJA drzew. Tel.: +48 602 716 518. GL-820

OFERTY PRACY

ZATRUDNIĘ ASYSTENTKĘ do gabinetu stomatologicznego. Wymagania: ukończona szkoła zdrowotna, znajomość języków polskiego i czeskiego, komunikatywność. CV proszę przesłać na contact@big-smile.eu albo pocztą na adres MUDr. Agata Mohammad, Oldřichovice 787, 739 61 Třinec. GL-020

KONCERTY

POLSKIE TOWARZYSTWO HARFOWE – Zaprasza na koncert „W Nowy Rok z Harfą” w niedzielę 10. 1. o godz. 16.00 w Café Muzeum w Cieszyźnie ul. Regera 6. Wystąpią młodzi harfisiści Ewy Jaślar-Walickiej, m.in. zdobywcy Gran Prix na III Ogólnopolskim Konkursie Duetów z Harfą – Klara Wośkowiak i Paweł Stępień. Bilety w cenie 10 i 5 zł do nabycia w Café Muzeum. (W dzień koncertu 15 i 8 zł.)

LUTYNIA DOLNA – MK PZKO, chór mieszany Lutnia i parafia rzymskokatolicka zapraszają na Koncert Noworoczny w niedzielę 10. 1. o godz. 15.00 do kościoła św. Jana Chrzcziciela w Lutyni Dolnej. Wystąpią: chóry Lutnia, Zaolzie, ChNP oraz czeski gimnazjalny chór z Orłowej.

Chór AD DEI GLORIAM – Zaprasza na koncert kolęd, pastorałek i utworów sakralnych 10. 1. o godz. 9.00 w kościele rzymskokatolickim pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Cieszyźnie-Krasnej (msza św. jest o godz. 8.00). Po koncercie możliwość zakupu płyty CD z kolędami. Płyty są do nabycia również w Księgarni Wirtha przy ul. Čapka.

SOBOTA 9 STYCZNIA

TVP 1

6.20 Najlepsze lata **7.15** Schudnij **7.30** Rok w ogrodzie **8.00** Wiadomości **8.15** Pod prasą **8.40** Ziarno **9.10** Klub przyjaciół Myszk Miki **9.40** Złota rączka (s.) **10.10** Hannah Montana (s.) **10.40** Robin Hood **11.30** Hurtownia książek **12.00** Wiadomości **12.10** Ostry dyżur Jedynki **12.45** Ssaki morskie (s.) **13.50** Puchar Świata w Tauplitz/Bad Mitterndorf **16.05** Zabójczy wirus - w pogoni za wrogiem **17.00** Teleexpress **17.25** Siostry (s.) **18.15** Kabaretowa alternatywa **19.00** Wieczorynka **19.30** Wiadomości **20.00** Rajd Dakar 2010 **20.15** Gala Mistrzów **22.00** Niewygodny świadek (film USA) **23.40** Weekendowy magazyn filmowy **0.05** David Nolan-de (film kopr.) **2.00** Don Matteo (film włoski).

TVP 2

6.20 Spróbujmy razem **6.50** Rozalka Olaboga **7.25** Poezja łączy ludzi **7.30** M jak miłość (s.) **8.25** Barwy szczęścia (s.) **9.35** Czterdziestolatek 20 lat później (s.) **10.35** Kocham cię, Polsko **12.00** Lawrence z Arabii **14.00** Familiada (teleturniej) **14.30** Złotopolscy (s.) **15.05** Supernowa **16.40** 11. Mazurska Noc Kabaretowa **17.20** Słowo na niedzielę **17.30** Program lokalny **18.00** Na kłopoty Bednarski **19.05** Zagadkowa blondynka **20.05** Laskowik & Malicki (s.) **21.00** Kabaretowy Klub Dwójki **21.55** Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) **22.45** Panorama **23.15** Ślady ORLEN Teamu, czyli Dakar na obcasach **23.25** Zgromadzenie (film kopr.) **1.10** Skrzyżowanie (film USA).

TV KATOWICE

6.00 Serwis info **6.20** Przegląd prasy **7.45** Aktualności **8.00** Pora na kulturę **8.45** Ferdynand Wspaniały **9.10** Infonuta **10.00** Info kultura **10.50** Dżungla polityczna **12.00** Na rozkaz **14.00** Telenowyny **15.00** Było, nie minęło kronika **16.00** Studio Wschód **16.50** To brzmi... **17.30** Aktualności **18.30** Narciski weekend **18.40** Tajemnice historii **19.00** Pora na kulturę **19.30** Potrzebni **20.00** Prawda ekranu **21.00** Magazyn kryminalny 997 Michała Fajbuszowicza **21.45** Aktualności **23.15** Nostalgia - Filmy dokumentalne **00.07** Królik po berlińsku.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **7.10** Kaczor Donald przedstawia **7.40** Produkcje Myszk Miki **8.15** Cud na drugim torze **10.15** Ewa gotuje **10.45** Się kręci **11.15** Miodowe lata (s.) **13.00** Światowe rekordy Guinnessa **14.00** 90210 (s.) **14.55** Dom nie do poznania **15.55** Chirurgi (s.) **17.50** Journeyman podróżnik w czasie **18.50** Wydarzenia **19.25** 13. posterunek (s.) **20.00** Działka Navarony (film USA) **23.35** Rodzinny interes (film USA).

TVC 1

6.00 Poranek z Dadą **6.15** Złote rączki **6.35** Szampan, baw się razem z nami **7.00** Garfield i przyjaciele (s. anim.) **7.25** Lot 29 (s.) **7.45** Alejandro z Florydy (pr. dla dzieci) **8.00** Przygody pingwinów (film anim.) **9.15** Wiadomości dla dzieci **9.30** Baranek Shaun (s. anim.) **9.40** Pogotowie kulinarne **10.05** Film o filmie „Niebo, piekło... ziemia” **10.20** Czy to ty, czy to ja (film USA) **12.00** Południowe wiadomości **12.05** Z metropolii; Tydzień w regionach **12.35** Auto Moto Styl (mag.) **13.05** Czy je zechcecie? **13.10** Dziewięć rzemiosł **13.30** Śladami... **13.45** Matura 70+ (film fr.-bel.) **15.30** Robin Hood (s.) **16.15** Zawodowcy (s.) **17.05** UF-Oni są tu (film czes.) **18.40** Dzieje walecznego narodu czeskiego **18.45** Wieczorynka **18.55** Losowanie Szczęśliwej 10 **19.00** Wiadomości, sport, pogoda **20.00** Opowiadania filmowe **21.25** Excalibur (film br.) **23.40** Losowanie Szczęśliwej 10 **23.50** Candy (film austral.) **1.35** 13 komnata M. Vašinki **2.00** List do Ciebie.

TVC 2

6.10 Praga, miasto wież (cykl dok.) **6.30** Wiadomości STV **6.50** W mroku ciszy (dok.) **7.50** Panorama **8.30** Cudowna planeta (cykl dok.) **9.20** Nasza wieś

(mag.) **9.40** Magazyn folklorystyczny **10.10** Ta nasza kapela **10.40** Poszukiwania czasu utraconego **11.00** 21 rzeczników Karty 77 (cykl dok.) **12.00** Game Page (mag.) **12.30** Meduza (lista przeb.) **13.10** Simpsonowie (s. anim.) **13.35** Musicblok (mag.) **14.05** Technicy-magicy (s.) **14.30** Siedmiu klaunów **14.40** Generacja electro i tektonik (dok.) **15.40** Deszcz **15.50** Królestwo dzikiej natury (cykl dok.) **16.20** Rajskie ogrody (cykl dok.) **16.35** Poświęcenie (cykl dok.) **17.05** Uśmiechy Gabrieli Oswaldowej **17.45** Domy miłośników sztuki z prof. P. Zatloukalem (s. dok.) **18.00** Zabytki na sprzedaż (cykl dok.) **18.20** O języku czeskim **18.35** Kultura.cz (mag.) **19.00** Moja rodzina (s.) **19.30** Dziewięć rzemiosł **19.50** Piękno europejskich wybrzeży **20.00** Morawska Jesień 2009 (koncert) **21.15** Golem 13 (dok.) **21.45** Teatr żyje! (mag.) **22.15** Filmopolis (mag.) **23.10** Późny zbiór (mag.) **0.40** Robert Plant (koncert) **1.35** Spotkali się... (pr. muz.) **2.30** Rock For People 2000 (dok.).

NOVA

5.55 Spiderman (s. anim.) **6.15** Batman zwycięzca (s. anim.) **6.40** Roary, samochód wyścigowy (s. anim.) **7.05** SpongeBob Kanciastoporty (s. anim.) **7.30** Wyprawy z Jeffem Corwinem (cykl dok.) **8.20** Wyspa skarbów (film niem.) **10.05** Czas na mnie (film USA) **12.00** Dzwonienie do TV Nova **12.25** Kariera matki Lízalovej (film czes.) **14.10** Dwa miliony dolarów napiwku (film USA) **16.05** Inferno - płomienie nad Berlinem (film niem.) **18.00** Przysmaki Babicy (mag. kul.) **18.35** Przyprawy (mag.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.00** Twarda sztuka (film USA) **22.10** 7 sekund (film kopr.) **23.55** Szepoty w mroku (film USA) **2.05** Film o filmie „Inferno”.

PRIMA

6.10 Party z kucharzem **6.40** Pradawny łąd (s. anim.) **7.05** Pokemon (s. anim.) **7.30** Baby Boom (s.) **7.55** Bajzer z Bel-Air (s.) **8.20** Pomoc domowa (s.) **8.50** Salon samochodowy (mag.) **9.40** M.A.S.H. (s.) **10.10** Płotkara (s.) **11.00** To morderstwo, napisała (s.) **12.00** Columbo (s.) **13.40** Daleko do raj (film niem.) **15.30** Ofiary losu (film USA) **17.10** Gobi (film USA) **18.55** Wiadomości, sport, pogoda **19.35** Pomoc domowa (s.) **20.00** John Tucker musi odejść (film USA) **21.45** Dzień próby (film USA) **0.00** Bazyliuszek - król węży (film USA) **1.40** Zadzwoń do jasnovidza.

NIEDZIELA 10 STYCZNIA

TVP 1

6.10 Dwie strony medalu **6.40** Wielkie odkrycia w nauce i technice **7.00** Transmisja mszy św. z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Lagiewnikach **8.00** Tydzień **8.25** Domisie (s.) **8.55** Historie Starożytności **9.30** Cztery pancerni i pies (s.) **11.30** Chopin2010.pl **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **13.00** Wiadomości **13.15** Gala Mistrzów Sportu **13.45** Puchar Świata w Tauplitz/Bad Mitterndorf - Konkurs na skoczni **15.55** Dziennik z życia wielkich kotów **17.00** Teleexpress **17.20** Ojciec Mateusz (s.) **18.15** Jaka to melodia? wydanie specjalne **19.00** Wieczorynka **19.30** Wiadomości **20.00** Rajd Dakar 2010 **20.15** Ranczo (s.) **22.20** Miłość w rytmie latino (film USA) **0.05** W czym mamy problem? (film USA).

TVP 2

6.35 Ostoja **7.05** M jak miłość (s.) **8.00** Barwy szczęścia (s.) **9.00** XVIII Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy **9.25** Zaczysze gwiazd - Mariusz Pudzianowski **10.00** Chińskie skarby na Tajwanie **10.55** XVIII Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy **11.30** Wojciech Cejrowski boso przez świat **12.00** Pojedynek w Abilene (film USA) **13.25** XVIII Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy **14.00** Familiada (teleturniej) **14.30** Złotopolscy (s.) **15.05** XVIII Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy **16.05** Na dobre i na złe (s.) **17.00** XVIII Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy **17.30**

Program lokalny **18.00** Mamma Mia! Historia prawdziwa **19.00** Tak to leciało! **19.55** XVIII Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy **20.35** Neo-Nówka wesołych wiadomości, czyli Neo-Nówka i przyjaciele na święta **21.35** XVIII Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy **22.45** Panorama **23.13** Śladami ORLEN Teamu, czyli Dakar na obcasach **0.05** Na imię mi Earl (s.) **0.55** Ukryta prawda (film kopr.).

TV KATOWICE

6.05 Było, nie minęło **6.35** Wierzę, wątpię, szukam **7.05** Transporter **7.30** Serwis info **7.45** Aktualności **7.50** Koncert życzeń **8.45** Śląska lista przebojów **9.00** Światowiec **10.00** Antysalon Ziemkiewicza **11.00** Prawda ekranu **12.00** Reportaże z prawdziwego zdarzenia **13.00** Teleplotki **14.00** Plus minus **15.00** Piosenka też jest dokumentem **16.00** W stronę świata **16.50** Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy **17.00** W poszukiwaniu drogi **17.30** Aktualności **18.00** Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy **18.15** Lech Majewski. Świat według Bruegela **19.00** Wydarzenia roku **20.00** Reportaż TVP info **20.50** Młodzież kontra **21.45** Aktualności **21.55** Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy **22.05** Hat-trick **23.00** Sportowa niedziela **0.00** Agnieszka Osiecka.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **7.15** Produkcje Myszk Miki **7.45** Gumisie (s. anim.) **8.45** Kacze opowieści (s.) **10.40** Ania z Zielonego Wzgórza **13.10** Niezwykła podróż **14.55** Jerrycho **16.50** Światowe rekordy Guinnessa **17.50** Wojna i pokój **18.50** Wydarzenia **19.25** 13. posterunek (s.) **20.00** Bestia (film USA) **21.00** Kości (s.) **22.00** Układy (film USA) **23.00** Belfer (film USA).

TVC 1

6.00 Ferda (s. anim.) **6.25** Siedem posad diabła Bonifaca (bajka) **6.50** Niech żyje szkoła! **7.05** Poranek z Dadą (program dla dzieci) **7.20** Kolega Timmy (s.) **7.30** Boisko 7 (pr. dla dzieci) **9.45** Kalendarium **10.00** Wędrująca kamera (mag.) **10.30** Obiektyw (mag.) **11.00** Karetka (s.) **12.00** Pytania V. Moravca **13.00** Wiadomości **13.05** Bajka **14.15** Przebudzenie (film czes.) **15.55** Retro (mag.) **16.25** Kalejdoskop (mag.) **16.50** TVC (mag.) **17.10** Słowo na niedzielę **17.15** Rodzina Horaków (s.) **18.05** Pan Tau (s.) **18.35** Podróż do Raveny z Fair Isle **18.45** Wieczorynka **18.55** Losowanie Szczęśliwej 10 i Szansy na milion **19.00** Wiadomości, sport, pogoda **19.55** Losowanie Sportki i Szansy **20.00** Pętla (film czes.) **21.50** 168 godzin **22.20** Losowanie Sportki i Szansy **22.25** Tajemniczy wielbiciel (film fr.) **0.05** Losowanie Szczęśliwej 10 **0.10** Pięć dni. Zniknięcie (s.) **1.10** Tak się tańczy tango argentyńskie w Pradze (dok.) **2.05** Talk-show J.Krausa.

TVC 2

5.55 Słynne postacie Teatru Narodowego **6.40** Spostrzeżenia z Francji **6.50** Wiadomości TVS **7.15** Jeszcze tutaj jestem - Josef Hrubý **7.50** Panorama **8.30** Czechosłowacki Tygodnik Filmowy **8.45** Filmopolis (mag.) **9.40** Dzienniczek lektur **9.55** Świat książek (mag.) **10.10** Za horyzontem (pr. cykl.) **10.35** Film 2010 **11.00** Czy je zechcecie? **11.10** Tak się tańczy tango argentyńskie w Pradze (dok.) **12.00** Spostrzeżenia z zagranicy **12.10** Sprawa Makropulos (teatr) **13.40** Karel Čapek (dok.) **14.20** Męskie ciało (dok.) **15.15** Zagubione statki (dok.) **16.10** Kamera w podróży (mag.) **17.00** Mity i fakty historii (cykl dok.) **17.55** Magazyn religijny **18.15** Magazyn chrześcijański **18.30** Kultura.cz (mag.) **19.00** Technicy-magicy (s.) **19.30** Simpsonowie (s. anim.) **20.00** Wieczór na temat... Stulecie zakładów dla obłąkanych **22.00** Na pływalni ze S. Loebem (talk-show) **22.25** Wiadomość od S. Karáska **22.40** Śledząc (film br.) **23.55** Generacja electro i tektonik (dok.) **0.50** TVC **1.10** Opowiadania filmowe **2.30** Słynne postacie Teatru Narodowego.

NOVA

5.50 Przygody Antje i jej przyjaciół (s. anim.) **6.20** 3-2-1 Pingwin! (s. anim.) **6.45** Spiderman (s. anim.) **7.10** Bat-

man zwycięzca (s. anim.) **7.30** Sponge-Bob Kanciastoporty (s. anim.) **8.00** Wyspa skarbów (film niem.) **9.55** K-9 (film USA) **11.35** Opowiadania filmowe **12.45** Mama XXL (dok.) **13.45** Fortuna - Weekend Championów 2010 (dok.) **14.00** Śmiejemy się z P. Rychłym **14.25** Złap mnie, jeśli potrafisz (film USA) **17.00** Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda **17.35** Obywatelskie judo (mag.) **18.05** Poradnik domowy **18.55** Gospoda (s.) **19.30** Wiadomości, sport, prognoza pogody **20.00** Taxi (film fr.) **21.45** Drzazgi **22.10** Święty (film USA) **0.20** Gra w urojenia (film kan.) **2.15** Na krawędzi prawdy (s.).

PRIMA

6.15 Party z kucharzem **6.45** Pradawny łąd (s. anim.) **7.10** Pokemon (s. anim.) **7.35** Baby Boom (s.) **8.00** Pomoc domowa (s.) **8.25** Ochroniarze Hitlera (s. dok.) **9.20** Świat 2010 (mag.) **9.55** M.A.S.H. (s.) **11.00** Partia (pr. dys.) **11.50** Receptariusz prima pomysłów **12.20** Komisarz Rex (s.) **13.40** To morderstwo, napisała (s.) **14.35** Papi i dziewczyny (film USA) **16.05** Morderstwa w Midsomer (s.) **18.05** Z Włochem w kuchni (mag. kul.) **18.55** Wiadomości, sport, prognoza pogody **19.35** Pomoc domowa (s.) **20.00** Julie Lescaut (s.) **21.55** Gdzie pachną stokrotki (s.) **22.45** Wojna (film USA) **1.05** Świat 2010 **1.35** Zadzwoń do jasnovidza.

PONIEDZIAŁEK 11 STYCZNIA

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? **8.10** Kwadrans po ósmej **8.25** Kawa czy herbata? **8.50** Miła Baba Jaga **9.00** Budzik **9.25** Baśnie i bajki polskie **9.40** Koszmarny Karolek **9.50** Tupi i Binu **10.05** Powrót do przyśrodku Marty w wojsku **10.30** Podróż za jeden uśmiech **11.05** Wielkie odkrycia w nauce i technice **12.00** Wiadomości **12.10** Agrobiznes **12.20** Taki pomysł **12.40** Plebania (s.) **13.05** Klan (s.) **13.35** Książęta i księżniczki **14.20** Pingwiny i ludzie **15.00** Wiadomości **15.10** Bonanza (s.) **16.05** Moda na sukces (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Celownik **17.35** Klan (s.) **18.05** Plebania (s.) **18.35** Jaka to melodia? (teleturniej) **19.05** Wieczorynka **19.30** Wiadomości **20.05** Rajd Dakar 2010 **20.20** Prymas w Komańczy **21.55** Most na Renie (film USA) **0.00** Charley Varrick (film USA) **1.50** Kojak (s.).

TVP 2

6.55 Przystanek edukacja **7.10** Harry i Hendorsonowie (s.) **7.35** Pomocnik świętego Mikołaja **7.55** Barwy szczęścia (s.) **8.30** Pytanie na śniadanie **10.55** Moja rodzinka **11.30** Plemiona Etiopii **12.05** Austin Stevens na tropie warana z Komodo **12.55** Sto tysięcy bocianów **13.25** Znaki czasu **13.55** Córki McLeoda (s.) **14.55** Kocham cię, Polsko **16.30** Na dobre i na złe (s.) **17.30** Program lokalny **18.00** Doktor Martin (s.) **19.05** Jeden z dziesięciu **19.35** Skarby przeszłości **20.05** Barwy szczęścia (s.) **20.40** M jak miłość (s.) **21.40** Tomasz Lis na żywo **22.45** Panorama **23.14** Śladami ORLEN Teamu, czyli Dakar na obcasach **23.25** Czerwony telefon **1.00** Podejrzane społeczeństwo.

TV KATOWICE

6.00 Serwis info **6.17** Info poranek **6.25** Lotnisko - Filmy dokumentalne **7.45** Tygodnik regionalny **8.45** Aktualności **9.22** Info poranek **10.15** Biznes otwarcie dnia **12.15** Biznes **13.10** Raport z Polski **14.15** Biznes **16.00** Rozmowa dnia **16.15** Info świat **16.50** Rynek jest dla wszystkich **17.00** To brzmi... **17.30** Aktualności **18.20** Tygodnik regionalny **18.30** Forum regionu **18.55** Spotkania z mistrzem **19.25** TV Katowice zaprasza **19.35** Plus minus **20.10** Minęła 20-ta **21.07** Telekurier - bliżej ciebie **21.45** Aktualności **22.15** Zdarzyło się dziś **23.45** Lista Carli **0.45** Minęła 20-ta.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **7.15** Fortuna Wiedzy **8.00** Buffy, postrach wampirów (s.) **9.00** Świat według Kiepskich (s.) **10.00** Daleko od noszy (s.) **11.00** Malanowski i Partnerzy (s.) **11.30** Samo życie **12.00** Rodzina zastępcza plus (s.) **13.00** Buffy, postrach wampirów (s.) **14.00** Pierwsza miłość (s.) **14.45** Roswell - w kręgu tajemnic

15.50 Wydarzenia **16.15** Interwencja (mag.) **16.30** Malanowski i Partnerzy (s.) **17.00** Świat według Kiepskich (s.) **18.00** Pierwsza miłość (s.) **18.50** Wydarzenia **19.50** Samo życie **20.00** Patriotka (film USA) **23.35** Znikający punkt (film USA) **1.40** Ekipa (s.).

TVC 1

5.59 Dzień dobry **8.30** Szampan, baw się razem z nami (pr. dla dzieci) **9.00** Przebudzenie (film czes.) **10.35** Pr. muzyczny **11.10** Planeta Ziemia (cykl dok.) **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu (mag.) **13.30** Córki McLeoda (s.) **14.15** Doktor Quinn (s.) **15.00** Rodzina i ja **15.25** Quiz-show dla dzieci **15.50** Tajemnice Toma Wizar-da (s.) **16.05** Ja i moja rodzina (s. dok.) **16.20** Wizyta w zoo **16.30** Zaczarowane przedszkole **17.00** AZ-kwiz **17.30** Chłopaki w akcji (mag. kul.) **17.55** Prognoza pogody **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Czarne owce (pr. publ.) **18.40** Żywe serce Europy **18.45** Wieczorynka **18.55** Losowanie Szczęśliwej 10 i Szansy na milion **19.00** Wiadomości, sport, pogoda **20.00** Opowiadaj (s.) **21.00** Podróż po Fair Isle **21.30** Reporterzy TVC **22.10** Jennifer 8 (film USA) **0.15** Losowanie Szczęśliwej 10 **0.20** Polityczne spektrum **0.45** Seks w wielkim mieście (s.) **1.15** Córki McLeoda (s.) **1.55** Kalejdoskop.

TVC 2

6.00 Benjamin Kwiatek (s. anim.) **6.25** Bob Budowniczy (s. anim.) **6.35** Merlin, cudowny szczeniak (s. anim.) **6.45** Poranek z Dadą **7.00** Mieszkać - to sztuka (mag.) **7.20** Eksperyment **7.45** Francja a echa stron rodzinnych (cykl dok.) **8.05** 72 imiona czeskiej historii (cykl dok.) **8.20** Spostrzeżenia z Francji **8.30** Panorama **9.10** Klucz (mag.) **9.40** Kalendarium **9.55** Europa dziś (mag.) **10.25** Kultura.cz (mag.) **11.10** TVC (mag.) **11.40** Za szkołę **12.05** Walcz o swoje **12.30** Białe owce **12.45** Męskie ciało (dok.) **13.40** Angielski dla najmłodszych **13.50** Eat it (j. ang.) **13.55** To mój punkt widzenia (s.) **14.10** Leny, cudowny pies (film USA) **15.30** Zagubione statki (dok.) **16.25** Przygody nauki i techniki **16.50** Film o serialu „Opowiadaj” **17.10** Orkiestra (film br.) **18.55** Wiadomości w języku migowym **19.05** Wędrująca kamera (mag.) **19.30** Obiektyw (mag.) **20.00** 21 rzeczników Karty 77 (cykl dok.) **21.00** Nieznani bohaterowie (cykl dok.) **21.30** Czarne anioły **22.25** Piękne straty (talk-show) **23.00** Terra musica (mag.) **23.30** Film point **0.30** Bigbeat (cykl dok.) **1.30** Wiadomości od S. Karáska **1.45** Świat książek (mag.) **2.00** Dzienniczek lektur.

ŻYCZENIA



Przyjmij od nas życzeń moc:
bądź szczęśliwy – w dzień i w noc,
bądź rozsądny – serce miej,
czego warto chcieć – to chciej.
Choć kolejny minął rok, wędruj
śmiało, równaj krok.
Nie ma po co liczyć lat.
Z Tobą Bóg – przed Tobą świat!

Z okazji zacnego jubileuszu życzenia składają żona, córka i synowie z rodzinami. GL-842

Dzisiaj są Twoje urodziny pora na życzenia.
Po pierwsze więc: zostań sobą, tej roli nie zmieniaj!
A po drugie: niech Ci Pan Bóg da wiele miłości.
Niech nie braknie w domu chleba, a przy stole – gości!
A my bardzo Cię kochamy, więc calusy przesyłamy!

Rodzeństwo z rodzinami. GL-843

WSPOMNIENIA

Czas szybko mija,
lecz pamięć w naszych sercach pozostaje.

Dnia 7 stycznia minęła 20. rocznica śmierci naszego Kochanego Ojca

śp. inż. LUDWIKA BRUDNEGO

z Trzyńca. Z miłością i szacunkiem wspominają córka i syn z rodzinami. GL-018

Umarłych wieczność dotąd trwa,
dokąd pamięć im się płaci.
Chwiejna waluta. Nie ma dnia,
by ktoś wieczności swej nie tracił. W. Szyborska

Dnia 9 stycznia mija ósma bolesna rocznica śmierci naszej Nieodżałowanej

HALINY KOWALCZYK

z Trzyńca. Dnia 4 lutego minie również siódma rocznica śmierci

HELENY KUBECZKI

z Orłowej. O chwilę wspomnień prosimy tych, którzy znali i szanowali Ich wielkie życzliwe serca. Najbliżsi. GL-009

CO W TERENIE

BŁĘDOWICE – Klub Seniora zaprasza na spotkanie 13. 1. o godz. 15.00 do Domu PZKO.

CIERLICKO – Kluby Kobiet oraz Klub Seniora Cierlicko-Stanisławice zapraszają na spotkanie klubowe we czwartek 14. 1. o godz. 16.00 do DPŻW na Kościelcu.

▲ Kluby Kobiet oraz Seniora MK PZKO Cierlicko-Stanisławice zapraszają wszystkich członków, przyjaciół i znajomych na tradycyjne Babskie Ostatki 16. 2. o godz. 17.00 do DPŻW na Kościelcu. Zabawa i kolacja w cenie 100 kc zapewnione, przegrzywa Otus Hrabiec.

DĄBROWA – Zarząd MK PZKO zaprasza na zebranie członkowskie 16. 1. o godz. 15.00 do Domu Narodowego.

KARWINA-STARE MIASTO – MK PZKO zaprasza na Bal PZKO 15. 1. o godz. 19.00 do Domu PZKO. Cena biletu 250 kc (kolacja i kawa w cenie). Bilety można zakupić u Henryka Kucharczyka, tel.: 604 843 819.

KOŃSKA-PODLESIE – MK PZKO zaprasza na zebranie sprawozdawcze 14. 1. o godz. 16.00 do lokalu PZKO. Po zebraniu wystąpi zespół Kamracy.

OLBRACHCICE – MK PZKO zaprasza 17. 1. o godz. 15.00 na Pożegnania z kołędą w zabytkowym kościółku pw. św. Apostołów Piotra i Pawła w Olbrachcicach. Wystąpi chór MK PZKO i zespół dziecięcy „Drops”.

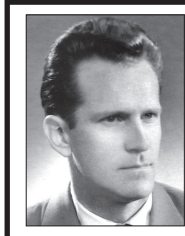
LESZNA DOLNA – MK PZKO zaprasza 10. 1. o godz. 15.30 do Domu PZKO na zebranie sprawozdawcze. W programie wystąpi szkolny zespół „Ondraszki” z Trzyńca.

CZ. CIESZYN – Bilety na Bal Szkolny Gimnazjum Polskiego w Cz. Cieszynie, który odbędzie się 23. 1. w Domu Kultury „Trisia” w Trzyńcu, można nabyć w przedsprzedaży w sekretariacie szkoły.

ORŁOWA LUTYNIA – MK PZKO i Rydułtowskie Centrum Kultury zapraszają na Bal Polski w Orłowej w ramach projektu „Rydułtowskie spotkania kulturalne na pograniczu”, współfinansowanego przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach RPO WSL 2007-2013. Bal poprowadzi twórca popularnej radiowej audycji „Biesiada Śląska”, Piotr Scholz. Odbędzie się 16. 1. o godz. 19.00 w budynku Akademii Handlowej. Wystąpią zespoły B.A.R. i Sonata, zespół taneczny Fever Show oraz artyści z Polski. Bilety w cenie 250 kc, Roman Fismol, tel.: 605 409 810.

ROPICA – Macierz Szkolna i MK PZKO zapraszają na bal 16. 1. o godz. 19.00 do sali restauracji Centrum. Do tańca przegrzywa Marek Bartnicki, w programie wystąpi zespół „Śmiłowice”.

ŚMIŁOWICE – MK PZKO zaprasza na zebranie sprawozdawcze połączone z wigilią 10. 1. o godz. 16.00 do sali urzędu gminnego. Dobrowolne podarunki w cenie do 50 kc.



Dnia 11 stycznia minie 1. rocznica, kiedy od nas odszedł na zawsze

śp. inż. TADEUSZ HECZKO

z Czeskiego Cieszyna. Z szacunkiem i miłością wspominają najbliżsi. GL-010



Kto w sercu żyje, nigdy nie umiera. W dniu 9. 1. 2010 obchodziliśmy 80. rocznicę urodzin nasz Kochany Mąż, Ojciec, Dziadek

śp. JAN KĘDZIÓR

Wspominają żona i synowie z rodzinami. GL-021



Myśli nasze powracają do chwil, kiedy byłeś razem z nami.

Dnia 11. 1. 2010 mija 3. bolesna rocznica śmierci naszego Drogiego Męża, Ojca i Dziadka

śp. WŁODZIMIERZA SZOSTOKA

z Górnej Suchej. O chwilę wspomnień proszą żona oraz synowie z rodzinami. AD-001

NEKROLOGI

Po trudach życia pełnego znoju
śnij swój wieczny sen i odpoczywaj w pokoju.



Z głębokim żalem zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 8. 1. 2010 zmarł po długiej chorobie w wieku niespełna 85 lat nasz Kochany Mąż, Kuzyn i Wujek, emerytowany nauczyciel

śp. mgr OTOKAR MATUSZEK

zamieszkały w Suchej Górnej. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się dnia 12 stycznia 2010 o godz. 14. 00 z kościoła katolickiego w Suchej Górnej. W smutku pogrążona rodzina. AD-007

STOWARZYSZENIE ELEKTROTECHNIKÓW POLSKICH W RC – Zaprasza 11. 1. o godz. 13.00 do Cz. Cieszyna ul. Strzelnicza 28 (salka posiedzeń ZG PZKO) na spotkanie z okazji 10-lecia działalności. Odjazd delegacji na spotkanie noworoczne elektryków do Gliwic o godz. 14.00 sprzed ZG PZKO.

SUCHA GÓRNA – MK PZKO zaprasza na zebranie sprawozdawcze 10. 1. o godz. 15.00 do sali Domu Robotniczego. Po zebraniu tradycyjne spotkanie noworoczne, w programie TL Bajka.

▲ Zaprasza na Bal PZKO 23. 1. o godz. 19.00 do sali Domu Robotniczego. Sprzedaż miejscówek (w cenie 300 kc) w dniach 10.-14. 1. w godz. 15-17 w Domu PZKO.

ORŁOWA-PORĘBA – Zarząd MK PZKO zaprasza 9. 1. o godz. 15.00 do świetlicy w Porębie na spotkanie noworoczne. W programie wspólne śpiewanie kołęd.

Oferta wynajmu

lokalu handlowo-usługowego o powierzchni 78 m²

Kongres Polaków w RC oferuje wynajem lokalu handlowo-usługowego o pow. 78 m² w Czeskim Cieszynie przy ulicy Czapska 200/16. Do wynajęcia są dwa pomieszczenia razem z zapleczem w korzystnej cenie. Więcej informacji można uzyskać w kancelarii Kongresu Polaków w RC, Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn, +420 558 711 453 lub +420 722 912 667.

Firma Prosystem, spol. s r.o.,
Czeski Cieszyn, Smetanova 217/22

zatrudni informatyka

Wymagana znajomość:

- konfiguracja topologii sieci LAN.
- wsparcie użytkowników (Office, programy antywirusowe, ...)
- administracja klientów i serwerów SO Windows (DHCP, Domeny, ...)
- MS Windows XP/Vista/7 na poziomie administratora.
- hardware sprzętu komputerowego (PC, serwery, urządzenia peryferyjne, ...).

Adres kontaktowy: job@prosystem.cz

ABC Simple English
PRO DĚTI I DOSPĚLÉ
Potrzebny Ci angielski?
Skorzystaj z naszej oferty

- ▶ kursy językowe 2009/2010
- ▶ korepetycje
- ▶ przygotowania do KET, PET, FCE, CAE, CPE, BEC, TOEFL
- ▶ tłumaczenia

dzieci, młodzież, dorośli
zajęcia indywidualne lub grupowe

Kontakt:
724 561 075, 733 398 995, 728 756 623
e-mail: abc.english@seznam.cz

Novinka-frézované hrany
Kamenná krása se ZÁRUKOU

ZIMNÍ SLEVA 20%
na nové i rekonstruované pomníky stavěné v průběhu celého roku 2010, pokud si objednáte do 22.12.2009.

Kamenictví Murin
Třinec - Kanada, Školní 260 (u Učiliště)
otevíráno: Po a St: 10-15; Út, Čt a Pá: 8-13:15
Tel.: 558 333 102, Mob.: 731 617 914
E-mail: info@kamenictvi-murin.cz
www.kamenictvi-murin.cz



Czeski przedstawiciel polskiego producenta maszyn biurowych poszukuje na stanowiska:

ASYSYNTKA/ASYSYNT HANDLOWY do pracy w siedzibie firmy w Pradze z możliwością pracy na pół etatu

WYMAGAMY:

- biegłość w obsłudze komputera, Internetu
- znajomość języka polskiego lub angielskiego

PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY

Obszar działalności Morawy i Śląsk

WYMAGAMY:

- podstawy w obsłudze komputera i Internetu
- prawo jazdy gr. B
- gotowość do samodzielnej pracy w terenie
- 2-4 razy w miesiącu wizyta w siedzibie firmy

OCZEKUJEMY:

- kreatywność i inicjatywę oraz otwartość na klienta
- łatwość prowadzenia rozmów telefonicznych
- umiejętność pracy w zespole i kreatywność w działaniu
- samodzielność i odporność na stres
- umiejętności prezentacyjne i negocjacyjne oraz otwartość na klienta
- pozytywne podejście do życia i uśmiech

OFERUJEMY:

- odpowiedzialną, pełną wyzwań pracę w międzynarodowej firmie
- stałe wynagrodzenie oraz atrakcyjny, wielopoziomowy system premii
- samodzielne stanowisko pracy oraz współdecydowanie o strategii firmy
- możliwość zdobycia doświadczeń i kompetencji zawodowych w branży handlowej

PROSIMY O PRZESYŁANIE CV + LISTU MOTYWACYJNEGO NA ADRES

smugala@opus.cz

Kupię dom lub domek letniskowy powiat F-M, ew. Karwina tel. 777 007 727

Firmy budowlane SWABUD i SWAKOŃ

docieplanie elewacji, podbitki (palubki)

przyjmujemy zlecenia na 2010 r. także w systemie dotacji
kom. cz. 776 218 494, 608 556 915, 774 085 874

Szybka i fachowa realizacja zleceń.
Cieszyn, Puńcowska 93
www.swabud.cz

IVO PEŠTUKA, PREZYDENT HOKEJOWEGO KLUBU HC HAWIERZÓW: Do zobaczenia w trzeciej lidze

Wczorajszy dzień zapisał się czarnymi literami w historii hawierzowskiego hokeja. Pantery oficjalnie wycofały się z rozgrywek w I lidze, tłumacząc to kłopotami natury ekonomicznej. Wszystkie pozostałe do rozegrania mecze zakończą się walkowerem. Jak powiedział nam w wywiadzie prezydent klubu, Ivo Peštuka, nadal działać będą drużyny młodzieżowe. – *W dodatku zgłosimy się w czerwcu do rozgrywek w II lidze, a więc nie wypełnił się najczarniejszy scenariusz. Zaczniemy od zera, ale mam nadzieję, że w lepszej atmosferze i bez długów. Sytuacja w hawierzowskim klubie od dłuższego czasu była nie do wytrzymania. Zaległości finansowych po poprzednim kierownictwie nikt nie zamierzał już tolerować.*

Nie było innego rozwiązania, niż wycofanie klubu z I ligi?

Po czwartkowych konsultacjach z Czeskim Związkiem Hokeja i po nadzwyczajnym piątkowym zebraniu postanowiliśmy zrezygnować z gry w I lidze. I uważam, że było to jedyne możliwe rozwiązanie. Nie ukrywam, że zmusiła nas do tego sytuacja ekonomiczna. Zaległości finansowe są zbyt duże, by dalej męczyć się w I lidze. Podobnego zdania byli także wódcze miasta Hawierzów, którzy od dłuższego

czasu z obawami śledzili wydarzenia w klubie.

Nowy zarząd klubu odziedziczył długi po poprzednim kierownictwie. Czy szykuje pan oskarżenia wobec konkretnych osób?



Ivo Peštuka

Nie wykluczam takiej ewentualności. Byłem zaskoczony tym wszystkim, co działo się w hawierzowskim klubie w poprzednich latach. Próbowaliśmy wspólnymi siłami odbić się od dna, ale jak widać, bezskutecznie. Ważne, że klub nie zniknie z hokejowej mapy. Nadal pozostaną w Hawierzowie zespoły młodzieżowe, a w nowym sezonie zgłosimy się do rozgrywek w II lidze (trzeciej najwyższej klasy w RC – przyp. JB).

Co stanie się z hokeistami z pierwszoligowego składu? Dograją sezon w innych klubach?

Od rana dzwonią do mnie menedżerowie najróżniejszych klubów, nawet z ekstraklasy. Wcale nie mieliśmy tak złej drużyny, jak sugerować może ostatnia pozycja w tabeli. Chłopcy znajdują sobie nowe kluby i nową motywację do gry, ale głównie na zasadach wypożyczenia, bo nie robimy wyprzedaży. Chcemy zagrać w II lidze. W Hawierzowie hokeistom wyraźnie zabrakło motywacji, problemy ekonomiczne przełożyły się oczywiście na wyniki drużyny w pierwszoligowych rozgrywkach. Przegraliśmy dwanaście spotkań z rzędu, to rzeczywiście fatalna sprawa.

Rozmawiał: JANUSZ BITTMAR

Kowalczyk liderką Tour de Ski

Justyna Kowalczyk nie zwalnia tempa. Polka po zwycięstwie na 5 km techniką klasyczną we włoskim Toblach objęła prowadzenie w klasyfikacji generalnej Tour de Ski w biegach narciarskich. Wczoraj zawodniczki otrzymały dzień przerwy, ale już dziś powraca szaleńcze tempo tego turnieju. Kowalczyk powalczy w Val di Fiemme na dystansie 10 km techniką klasyczną ze startu wspólnego, zaś jutro pobiegnie na dystansie 9 km – tym razem techniką dowolną.

– *Jest wiele dziewcząt mogących powalczyć o końcowe zwycięstwo: Petra Majdic, Aino Kaisa Saarinen czy też Arianna Follis. Prowadzę, ale wszystko jest jeszcze możliwe – powiedziała polskim dziennikarzom szczęśliwa Justyna Kowalczyk, która w Tour de Ski kiepsko spisała się tylko w zawodach sprinterskich w Pradze, ale tam najlepszym przeskądzał fatalnie przygotowany tor. Polka w sześciu startach pięciokrotnie stawała na podium, w tym dwukrotnie na najwyższym.*

W samych superlatywach wypowiada się na temat swojej podopiecznej trener Aleksander Wierietielny. – *Justyna na razie radzi sobie znakomicie. Postęp w porównaniu z początkiem sezonu jest dostojny. A widać też, że rywalki mają do niej wielki szacunek. Doceniają ją. Zresztą ona też ma wiele respektu do innych dziewczyn, nikogo nie lekceważy. W Tour de Ski wszyscy walczą na całego, nikt się nie oszczędza, dlatego zawody są tak interesujące.* (jb)

KADRA FOTBALU TRZYNIEC NA RAZIE BEZ WIĘKSZYCH ZMIAN

Z Łomnej wrócili cali i zdrowi

Z minimalnymi zmianami rozpoczęli styczniowe treningi piłkarze Fotbalu Trzyniec. Siódmy zespół drugoligowej tabeli opuścił tylko polski pomocnik Mariusz Adaszek. Wychowanek Odry Wodzisław musiał zmierzyć się z dużą konkurencją w linii pomocy, w całej jesiennej rundzie Polak tylko sporadycznie pojawiał się na boisku. Pierwszy tegoroczny mecz kontrolny Trzyniec zaliczył dziś z dywizyjną Slavią Orłowa. Sparing na nowej sztucznej murawie przy ulicy Leśnej rozpoczyna się o godz. 10.30.

Trzynięczanie dzisiejszy pojedynek z Orłową mogą traktować jako nagrodę za wzorowe sprawowanie podczas czterodniowego zgrupowania w Łomnej Dolnej. Obóz kondycyjny w Beskidach na pewno nie był spacerkiem po plaży, co przyznał asystent trenera, Karel Kula, odpowiedzialny za przygotowanie fizyczne zespołu. – *Było ciężko, ale wszyscy piłkarze wzorowo podeszli*

do zajęć – powiedział nam Kula, który w czasach swojej piłkarskiej kariery zaliczył m.in. mordercze treningi zimowe w barwach bundeligiowego klubu Stuttgarter Kickers. Jego podopieczni w Dolnej Łomnej przede wszystkim biegali, w ruch poszły także narty biegowe. Taryfę ulgową miał tylko napastnik Ebus Onuchukwu. Nigeryjczyk nigdy w przeszłości nie stał na biegówkach i trenerzy woleli nie ryzykować kontuzji. – *Jeżeli kibiców interesuje, który z piłkarzy najlepiej sobie radził na nartach, to był nim Pavel Eismann – zdradził Kula.*

Na treningach zameldowała się czwórka dobrze zapowiadających się młodych piłkarzy z kadry juniorów – bramkarz Lukáš Gasczyk, obrońca Ondřej Buzek, pomocnik Ondřej Byrtus i napastnik Lukáš Kajfosh. – *Chodzi o bardzo utalentowanych chłopaków, a więc damy im szansę gry w drugiej lidze. To zresztą nasz cel w wiosennej rundzie,*

chcemy w większym stopniu stawiać na naszych wychowanków – utrzymuje trzynięcki trener. Karel Kula wraz z głównym trenerem, Jiřím Nečkem, przyszli przed tym sezonem do Trzynieca z konkretną wizją i, jak widać, realizują ją w stu procentach. Szkoleniowcom sprzyja także dobra lokata wyjściowa przed startem wiosennej rundy II ligi. – *Z siódmego miejsca jesteśmy zadowoleni, bo pozwala nam bardziej koncepcyjnie potraktować grę w fazie rewanżowej* – powiedział „Głosowi Ludu” dyrektor sportowy klubu, Zdeněk Dembiný. W Trzyniecu utrzymano w dodatku wszystkich kluczowych zawodników, w tym napastnika Radka Szmeka, którym był zainteresowany pierwszoligowy Jablonec.

Dzisiejszy mecz ze Slavią Orłowa jest pierwszym, ale rzecz jasna nie ostatnim sparingiem w zimowej przerwie. W planach są m.in. towarzyskie spotkania z pierwszoligowymi czeskimi ekipami (Banikiem

Ostrawa, Sigmą Olomuniec), na wyjeździe trzynięczanie zagrają chociażby ze słowacką FC Nitřą. Wśród zimowych przeciwników nie ma niestety piłkarzy pierwszoligowego Górnika Zabrze. Utytułowany polski klub miał pojawić się pod Jaworowem 13 lutego, ale Polacy w ostatniej chwili zmienili plany. Start wiosennej edycji II ligi jest zaplanowany na początek marca. Podopieczni trenera Jiřego Nečka na wstępie zmierzają się 6 marca na wyjeździe z rezerwami Sparty Praga.

HARMONOGRAM ZIMOWYCH SPARINGÓW

Dziś: Trzyniec – Orłowa (10.30), 17. 1. Uniczów – Trzyniec (11.00), 23. 1. Sigma Olomuniec – Trzyniec (12.30), 27. 1. Trzyniec – Sigma Olomuniec B (10.30), 30. 1. FC Nitřa – Trzyniec (14.00), 17. 2. Trzyniec – Frydek-Místek (14.00), 20. 2. Banik Ostrawa – Trzyniec (14.00), 27. 2. Trzyniec – Hluczyn (14.00).

JANUSZ BITTMAR



W SKRÓCIE

■ **TRZYNIECKI HOKEJ NA WYSTAWIE.** W DK „Trisia” w Trzyniecu trwa od środy wystawa poświęcona 80-leciu trzynięckiego hokeja. Do obejrzenia są zdjęcia autorstwa Petra Rubala, jak również materiały archiwalne zebrane przez długoletniego sekretarza klubu, Eduarda Machaczka. W ramach wystawy zaplanowano też spotkanie z gwiazdami aktualnej kadry HC Stalownicy Trzyniec. Jak poinformował nas rzecznik prasowy trzynięckiego klubu, Ivo Pullmann, kibice będą mieli okazję spotkać się z hokeistami w najbliższą środę 13 stycznia o godz. 15.00 w foyer DK „Trisia”. Udział potwierdził bramkarz Peter Hamerlík, obrońcy Jan Platil i Josef Hrabal oraz napastnicy Ladislav Kohn, Radek Bonk i Martin Růžicka. (jb)

Orły szybują wysoko, Pantery na odstrzał

I LIGA

TRZEBICZ HAWIERZÓW 5:0

Tercje: 2:0, 0:0, 3:0. Bramki i asysty: 1. Laš (Ostrčil, V. Burian), 14. Zahradník (Obdržálek, Čech), 48. Zahradník, 50. Dolniček (Laš, V. Burian), 58. Obdržálek (Zahradník). Hawierzów: Vošvrda – Štefanka, Jindřich, Krisl, Tesařík, Zientek, Rangl, Skočovský – Seman, Piecha, Szabo, Šedivý, Štrpáč, Roman, Červenka, M. Haas, Zeliska, Říčka, R. Haas, Klimša.

Problemy natury ekonomicznej potrafią rozkleić każdy profesjonalny kolektiw sportowy. Swoje wiedzą

o tym hokeiści Hawierzowa, którzy nie wygrali pierwszoligowego pojedynku od listopada ubiegłego roku. Z Trzebiczem przegrali dwunasty mecz z rzędu, powoli aspirując do wpisu do Księgi Rekordów Guinnessa. Pantery uratowała wczorajsza decyzja o rezygnacji z reszty pierwszoligowego sezonu (patrz wywiad z prezydentem klubu, Ivo Peštuką). Dziś o godz. 17.00 podopieczni trenera Pavla Hinnera mieli zagrać z Hradcem Kralowej. Mecz zakończony zostanie walkowerem na korzyść czwartego zespołu I ligi.

Lokaty: 1. Ujście nad Łabą 93, 2. Chomutów 81, 3. Olomuniec 67, 15. Szumperk 36, 16. Hawierzów 32 pkt.

II LIGA

ORŁOWA W. MIĘDZYRZECZE 5:1

Tercje: 1:1, 3:0, 1:0. Bramki i asysty: 9. Valchař (Ovšák, Studený), 27. Prokop (Potočný, Urbánek), 31. Hegegy (Valchař), 36. Rozum (Potočný), 44. Stránský (Potočný) – 18. Šebesta (Brokeš, Sochorek). Orłowa: Šafránek – Mintěl, Ovšák, Prokop, Urban, Hegegy, Sznappa, Golab – Grygar, Kraft, Dušek – Stránský, Potočný, Rozum – Valchař, Najdek, Studený – Galgonek, Kotásek.

Orłowa na pewno nie należy do ulubionych miejsc hokeistów Wała-

skiego Międzyrzecza. I nic dziwnego, bo Bobry pasowane w tym sezonie na głównego faworyta II ligi przegrały z Orłami po raz drugi w rozgrywkach, w dodatku znów różnicą klasy. Cele orłowskiej drużyny były przed sezonem 2009/2010 o wiele skromniejsze, ale na pięć kolejek przed playoffs można pokusić się o stwierdzenie, że ekipa Petra Česlíka mierzy wysoko. W Orłowej już dawno nie było tak silnej drużyny, dobrze poukładanej i o stabilnej formie. Debiut w barwach gospodarzy zaliczył napastnik Robert Najdek. Doświadczony hokeista (m.in. HC Witkowice i HC Wsecin) wrócił na czeskie podwórko z polskiego KKS

Akuna Naprzód Janów i wzmocnił siłę rażenia orłowskiego zespołu.

– *Robert dobrze zaaklimatyzował się w zespole, hokej grać potrafi i to na wysokim poziomie* – powiedział nam trener Petr Česlík. – *Włączyłem go do gry w trzeciej formacji, obok Valchařa i Studenego.* Orłowanie zajmują w tabeli trzecią lokatę, tracąc cztery punkty do prowadzącego Przerowa. Straty spróbują zniwelować w dzisiejszym wyjazdowym meczu z drużyną HC Břeclav, dziewiątym klubem grupy wschodniej II ligi.

Lokaty: 1. Przerów 63, 2. W. Międzyrzecze 60, 3. Orłowa 59 pkt.

(jb)